POGODA
Dziś spodziewane są obfite opady śniegu, wiatry z południa przechodzące w północne będą wiały z szybkością od 10 do 20 mil/godz. Temp. 25 F (-1 C).
Wschód słońca o 7:17, zachód o 4:27 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś środa, 28 grudnia — Świętych Młodzianków, Teofila.
Jutro czwartek, 29 grudnia — Tomasza Becketa.
Pojutrze piątek, 30 grudnia — Eugenii i Sabiny.

No. 252 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL, Sroda, 28 Grudnia (December 28), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

PAPIEŻ UDZIELIŁ AUDIENCJI AGCY

Andropow Przebywa w Szpitalu

Winni Śmierci Grzegorza Przemyka

Warszawa (NYT) — Warszawska prokuratura uznała dwóch milicjantów oraz 4 inne osoby winnymi śmierci 19-letniego zwolennika "Solidarności," Grzegorza Przemyka. Informację w tej sprawie przekazała kontrolowana przez reżim Polska Agencja Prasowa, która cytując akt oskarżenia wymieniła jednak wyłącznie imiona oraz pierwsze litery nazwisk oprawców. Stwierdzono, że oprócz milicjantów byli to dwaj lekarze oraz dwaj sanitariusze karetki pogotowia.

Zachodni dziennikarze podkreślają, że Grzegorz Przemyk, zamordowany w maju tego roku, nadal jest dla Polaków symbolem protestu przeciwko metodom przemocy, stosowanym przez reżim. Obywatele traktują jego grób na Powązkach, jako szczególne miejsce pamięci narodowej.

Eksplozja Propanu w Buffalo

Buffulo (UPI) — 6 osób zginęło, 70 jest rannych w wyniku eksplozji propanu w domu towarowym, we wschodniej części Buffalo.

5-ciu z 6-ciu zabitych, to strażacy, którzy znajdowali się w pobliżu domu towarowego w momencie eksplozji. Przyjechali oni do magazynu towarowego w celu sprawdzenia w północnej części wycieku propanu, o którym zostali wcześniej poinformowani. W momencie eksplozji znajdowali się oni zaledwie o kilka metrów o centrum wybuchu.

Kilka, następujących po sobie, eksplozji zniszczyły przynajmniej 10 pobliskich domów, rozrywając je z taką łatwością, jakby to były pudełka od zapałek. Przynajmniej 2 strażaków zginęło pod gruzami, a jeden z mieszkańców okolicznych domów został siłą wybuchu rzucony na stojącą w pobliżu ciężarówkę i zmiażdżony. Okoliczni mieszkańcy nie zdawali sobie w ogóle sprawy co się z nimi dzieje, tak nagła i straszna w skutkach była eksplozja. Niektórzy świadkowie porównywali ten wybuch z wojną wietnamską.

Wiele ofiar wybuchu, zgodnie z relacjami lekarzy udzielających im pomocy, znajduje się w krytycznym stanie zdrowia. Dotychczas nie ustalono jeszcze nazwisk osób, które zginęły oraz rannych. Ponad 125 strażaków oraz 27 samochodów straży pożarnej brało udział w gaszeniu pożaru, jaki rozprzestrzenił się na kilka okolicznych domów. Akcja usuwania gruzu i gaszenia pożaru przebiegająca przy niskich temperaturach, trwała do godz. 1:30 w nocy, czasu nowojorskiego. Strażacy pozostali na miejscu eksplozji przez całą noc.

Liczbę zniszczonych domów, znajdujących się w pobliżu 8-mio piętrowego domu towarowego oblicza się na 10—20 w schronisku, przygotowanym przez Czerwony Krzyż, dach nad głową znalazło ok. 25-30 osób. Dotychczas nie podano jeszcze wysokości strat materialnych.

Prezydent Argentyny Odwołał Amnestię

Buenos Aires. (UPI) — Prez. Argentyny Raul Alfonsin odwołał ustawę w sprawie udzielenia amnestii oficerom policjantom, którzy są odpowiedzialni za zaginięcie tysięcy osób na przestrzeni lat 1970-tych.

Decyzja prezydenta Argentyny w sprawie odwołania amnestii zbiegła się w czasie z nadejściem informacji o znalezieniu dalszych 29 zwłok—należących przypuszczalnie do 6,000 "zaginionych."

Jego Choroba "Tajemnicą Państwową"

Najwyższy Sowiet Rozpoczął Obrady Bez Przywódcy

Moskwa (UPI) — W dniu dzisiejszym w Moskwie rozpoczęły się obrady Najwyższego Sowietu, w których uczestniczy 1,500 delegatów i których głównym celem jest zatwierdzenie planów ekonomicznych i budżetowych państwa na rok 1984.

Na konferencję nie przybył jednak sowiecki przywódca Jurij Andropow, który jak stwierdzili przedstawiciele kierownictwa KPZR, został dziś skierowany do szpitala. Jednocześnie poinformowano, że Andropow nie utracił świadomości i z uwagą śledzi sesję sowieckiego parlamentu.

Jeden z jego najbliższych współpracowników oświadczył, że pobyt przywódcy w szpitalu nie ma nic wspólnego z chorobą nerek. Zapytany jednak o konkretne powody leczenia odpowiedział, że jest to tajemnica państwowa.

Na wstępie obrad Najwyższego Sowietu, przewodniczący komisji planowania, Nikołaj Bajbakow przedstawił plany gospodarcze ZSRR na rok przyszły, które w dalszej części sesji zostaną przegłosowane przez delegatów. Bajbakow stwierdził również: "Sowiecka ekonomia rozwija się obecnie w warunkach wzmożonego napięcia międzynarodowego, wywołanego głównie przez imperialistyczne koła w Stanach Zjednoczonych

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Koniec Izolacji Ekonomicznej Egiptu

Amman, Jordania. (UPI)—Jordania podpisała nowe porozumienie w sprawie wymiany handlowej z Egiptem, co stanowi oficjalne zakończenie trwającego prawie 5 lat, ekonomicznego bojkotu Egiptu przez kraje arabskie.

Protokół w sprawie wznowienia wymiany handlowej między obu krajami został podpisany przez ministra przemysłu i handlu Jordanii, Walida Asfoura, a ze strony Egiptu przez ministra gospodarki i handlu zagranicznego, Mustafa Saeeda.

Minister Egiptu powiedział, że jego kraj ma zamiar wznowić stosunki handlowe ze wszystkimi krajami arabskimi już w przyszłym roku.

Uważa się, że podpisanie protokółu umożliwiającego handel między Jordanią i Egiptem, jest jednym z kroków ze strony Kairu, w celu pojednania się z innymi krajami arabskimi i zakończenia w ten sposób kilkuletniej izolacji Egiptu w świecie arabskim.

Odosobnienie Egiptu wśród krajów arabskich datuje się od chwili podpisania przez byłego prez. Sadata, pokoju z Izraelem w Camp David.

Było to jedyne porozumienie zawarte między Izraelem i krajem arabskim.

Liban i Irak podpisały już porozumienia w sprawie wymiany handlowej z Egiptem. Stosunki między Egiptem a Irakiem są bardzo dobre, co objawia się między innymi w tajnych dostawach wojskowych z Kairu dla Bagdadu.

Polski Węgiel

Londyn. (DP) — W Dublinie odbyło się podpisanie wieloletniej umowy na dostawy polskiego węgla do Irlandii.

Przedstawiciele Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego "Węglokoks" i główni irlandzcy importerzy podpisali umowę na kontynuację dostaw polskiego węgla do roku 2000.

Dwóch Więźniów Powróci Do Cel

Warszawa (CT) — Rzecznik reżimu Jaruzelskiego oświadczył wczoraj, że z grupy 24 więźniów politycznych, wypuszczonych przed Swiętami na wolność, dwóch otrzymało jedynie chwilowe zwolnienia. 6 stycznia mają się oni stawić z powrotem w więzieniu. Trzeci przebywa natomiast na wolności warunkowo i w razie najmniejszego wykroczenia przeciwko "władzy ludowej" również będzie ponownie aresztowany.

WATYKAN. — Ojciec Święty, Jan Paweł II podziwia choinkę, udekorowaną zgodnie z 200-letnią, tyrolską tradycją. Drzewko jak również drewniana, tyrolska szopka zostały przekazane Papieżowi w darze przez gubernatora Tyrolu, Josefa Wildauera (z prawej). (UPI)

4 Rocznica Inwazji ZSRR Na Afganistan

Delhi, Indie. (UPI) — We wtorek minęła czwarta rocznica od chwili, kiedy armia sowiecka dokonała zbrojnej napaści na Afganistan oraz przejęła kontrolę nad stolicą tego kraju, Kabulem.

Jeden z przywódców oddziałów partyzanckich, które wytrwale stawiają opór sowieckiemu okupantowi, przekazał z Pakistanu komunikat stwierdzający: "4 rocznica inwazji powinna uświadomić władzom ZSRR, że choć skierowały przeciwko nam lufy swoich dział i karabinów, choć stosują najbardziej okrutne środki zagłady jak napalm i broń chemiczna, nie są w stanie złamać oporu ludności Afganistanu."

W czwartą rocznicę sowieckiej napaści, stolica Indii, Delhi, jak również stolica Tajlandii, Bangkok, stały się sceną potężnych demonstracji przeciwko polityce Kremla.

W Delhi, pod budynkiem ambasady Związku Sowieckiego zebrało się ponad 3,000 demonstrantów, w tym spora grupa afgańskich uchodźców.

Uczestnicy protestów domagali się wycofania z Afganistanu przeszło 100-tysięcznej armii ZSRR oraz obalenia w Kabulu marionetkowego, prosowieckiego reżimu Karmala.

Zarówno tam, jak i w Bangkoku demonstranci publicznie odmawiali muzułmańskie modlitwy oraz wznosili okrzyki "Smierć Rosjanom." W obu miastach ambasady ZSRR były w tym dniu zamknięte.

Ostrą notę protestacyjną, domagającą się wycofania armii sowieckiej z Afganistanu, przekazali również z Kopenhagi przedstawiciele 10 krajów członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej: Belgii, Francji, RFN, Luksemburga, Włoch, Holandii, Irlandii, Danii, Wielkiej Brytanii i Grecji.

Czołgi Armii Libańskiej Przeciw Szyitom

Bejrut (UPI) — Celem wzmocnienia swych pozycji, armia libańska wprowadziła na pozycje wyjściowe czołgi oraz wojsko. Oddziały armii znalazły się na przeciw linii szyitów, rozmieszczonych wzdłuż południowych krańców Bejrutu. Czynniki rządowe oświadczyły jednakże, że armia nie ma zamiaru zaatakowania szyitów.

Armia libańska umocniła swe pozycje po tym, jak we wtorek doszło ponownie do naruszenia krótkotrwałego zawieszenia broni. Milicja szyitów, która prowadzi walkę ze zdominowanym przez chrześcijan rządem, zamierzała opuścić swe pozycje obronne.

Amerykańscy strzelcy morscy, których pozycje mieszczą się na obszarze lotniska bejruckiego, tuż na południe od strefy szyitów, spędzili — po tym jak cztery pociski rozerwały się na płycie lotniska — 90 minut w swych bunkrach. Rządowe radio bejruckie podało, że lotnisko jest czynne.

Szyici prowadzą na pozycje amerykańskich strzelców morskich ustawiczny ogień.

304 Ofiary Grudniowych Mrozów

(UPI) — Liczba ofiar największych w ciągu przeszło 50 lat grudniowych mrozów, doszła obecnie już do 304 osób. Fala arktycznych mrozów wpawdzie ustąpiła na razie. W wielu stanach notowane są jednakże obfite opady śniegu.

W południowych stanach fala przymrozków spowodowała obliczane na miliony dolarów straty. Mrozy spowodowały również wyginięcie w wodach Zatoki Meksykańskiej milionów ryb. Szkody wyrządzone na plantacjach owoców cytrusowych osiągnęły już sumę 121 mln dolarów. Najbardziej ucierpiały plantacje na terenie Florydy i w Teksasie.

W kierunku Florydy nadchodzi nonowa fala zimna.

Raport Arcybiskupa Salwadoru

San Salvador, Salwador (UPI) — Arcybiskup Salwadoru, Rosa Chavez oświadczył w niedzielę, że w wyniku brutalnych akcji skrajnie prawicowych "Brygad Smierci" oraz oddziałów wewnętrznego bezpieczeństwa, w kraju tym zginęło już w bieżącym roku 6,906 obywateli.

"Smierć z przyczyn naturalnych doprawdy należy w naszym państwie do rzadkości," stwierdził arcybiskup. "Wypełnianie pierwszych stron gazet oraz ekranów telewizyjnych na całym świecie krwią Salwadorczyków jest dla nas wątpliwym przywilejem," dodał Chavez.

Raport arcybiskupa stwierdza, że za 4,736 zabójstw cywilnych obywateli odowiedzialność ponoszą "Brygady Smierci," natomiast za 1,279 oddziały bezpieczeństwa. Z liczby 921 osób wziętych do niewoli podczas tegorocznych walk w Salwadorze, 526 uważa się za zaginione, 381 przebywa w aresztach lub więzieniach, a 14 znaleziono martywch.

Spadek Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Kurs dolara spadł dziś w stosunku do większości walut zachodnioeuropejskich (8.412 FF, 2.7485 DM).

Cena złota spadła w Londynie do $379.875 za uncję.

Raport o Zamachu w Bejrucie

Washington (UPI) — Prez. Reagan złożył oficjalne oświadczenie, że jako szef władzy wykonawczej bierze na siebie pełną odpowiedzialność za nieodpowiednie zabezpieczenie bazy piechoty morskiej USA w Bejrucie, która była celem terrorystycznego ataku 23-go października. W zamachu bombowym zginęło wtedy 241 strzelców morskich.

Oświadczenie to złożył Prezydent tuż przed odlotem do Kalifornii, gdzie ma spędzić kilka świątecznych dni.

Prez. Reagan zajmował się w ciągu ostatnich kilku dni studiowaniem raportu sporządzonego przez Pentagon, który był wynikiem dochodzenia, w sprawie winnych nieodpowiedniego zabezpieczenia bazy piechoty morskiej w Bejrucie.

Prezydent powiedział, że z raportu, który ma być dzisiaj udostępniony do publicznej wiadomości, można wyciągnąć jeden wniosek, że USA i ich instytucje militarne, są od dawna nieodpowiednio wyposażone w celu zapobiegania atakom terrorystycznym, popieranym przez rządy niektórych krajów. Raport powyższy liczy 166 stron i sprządzony został przez specjalną komisję, z emerytowanym admirałem Robertem Long na czele. Do wiadomości publicznej nie zostanie udostępnionych tylko 20 stron raportu, które zawierają szczegóły dotyczące zapobiegania w przyszłości atakom terrorystycznym. Prezydent powiedział, że USA będą tworzyły pierwszą linię frontu zwalczającego terroryzm światowy. Podjęto już odpowiednie akcje w celu maksymalnego zabezpieczenia żołnierzy amerykańskich i sprzętu.

Oczekuje się, że w czasie pobytu w Kalifornii, Prezydent rozpatrzy propozycję sekretarza stanu, Georga Shultza, wycofania USA z organizacji UNESCO, Organizacji d/s Szkolnictwa, Nauki i Kultury przy ONZ. Decyzja wycofania z UNESCO spowodowana jest kontrowersyjnymi programami tej organizacji, które wywołują oburzenie przedstawicieli USA.

Brytyjska Policja Obawia Się Dalszych Zamachów

Londyn (UPI) — Brytyjska policja obawia się, że kolejna eksplozja, przeprowadzona w niedzielę w Londynie przez terrorystów, reprezentujących Irlandzką Armię Republikańską, stanowiła jedynie ostrzeżenie. W jej wyniku tylko 2 osoby zostały lekko ranne, skoro jednak miała stanowić wstęp do dalszych zamachów, w okresie poświątecznym w mieście może dojść do nowych ofiar.

IRA nie przyznała się oficjalnie do spowodowania niedzielnej eksplozji. Jak dotąd jej przedstawiciele przyjęli jedynie odpowiedzialność za potężny wybuch w londyńskim centrum handlowym "Harrods" oraz obiecali, że ich przyszłe akcje nie będą wymierzone przeciwko ludności cywilnej.

Powtórzył Mu Swoje Przebaczenie

Odprawił Mszę Św. w Kaplicy Rzymskiego Więzienia

Rzym (UPI) — Ojciec Swięty, Jan Paweł II przybył w dniu wczorajszym do więziennej celi Mehmeta Ali Agcy, tureckiego zamachowca, który podczas pamiętnych wydarzeń na Placu Św. Piotra w Rzymie, 13 maja 1981 roku, targnął się na Jego życie.

Jan Paweł II rozmawiał z Agcą przez 21 minut. Po wyjściu z celi oświadczył: "Mówiłem do mojego brata, któremu przebaczyłem i w którym pokładam ufność". Żadnego innego szczegółu tej wyjątkowej audiencji nie ujawniono.

Przedstawiciele Watykanu stwierdzili, że Papież prowadził rozmowę z zamachowcem tak cicho, iż odnosiło się wrażenie, że posiada ona charakter spowiedzi. Agca nie powitał Następcy Piotrowego w chwili, gdy Ojciec Święty wchodził do jego celi. Kiedy jednak Papież wychodził, zamachowiec uklęknął i pocałował Jego Świątobliwość w rękę.

W trakcie rozmowy do celi wpuszczono tylko jednego kamerzystę włoskiej stacji telewizyjnej oraz jednego fotografa agencji prasowej. Na nagrywanie dźwięku nie zezwolono.

"To, o czym mówiliśmy jest tajemnicą, która musi pozostać między nami", stwierdził Papież. Ojciec Swięty przebaczył terroryście już w 4 dni po zamachu, kiedy przebywał

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Reagan Gotów Wycofać USA z UNESCO

Los Angeles (UPI) — Frustracja prez. Reagana wobec Organizacji Narodów Zjedn. nie stanowiła nigdy tajemnicy. Obecnie należy liczyć się z faktem, że Reagan wyda polecenie wycofania się Stanów Zjedn. z UNESCO, Oświatowej, Kulturalnej i Naukowej Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Źródła dobrze poinformowane podały we wtorek, że prez. Reagan poprze w najbliższym czasie zalecenie wysunięte przez Departament Stanu w sprawie wycofania się USA z UNESCO.

Decyzja w tej sprawie musi być podjęta do soboty. Tego dnia upływa ostateczny termin zawiadomienia ONZ o członkostwie na rok 1985.

Stany Zjednoczone zapewniają około jednej czwartej budżetu ONZ i są jedynym państwem, które sprzeciwia się podwyższeniu budżetu Narodów Zjedn. w roku przyszłym do sumy 374.4 mln dol.

Prez. Reagan, który spędza obecny okres świąteczny w Kalifornii, chyli się ku zatwierdzeniu propozycji Dept. Stanu w sprawie wycofania się U.S. z UNESCO. Z innych źródeł pochodzi wiadomość, że oświadczenie U.S. w sprawie wycofania podane będzie przez Dept. Stanu przypuszczalnie z końcem bieżącego tygodnia.

Kuwejt Aresztował Dalszych Siedmiu Podejrzanych

Kuwejt (UPI) — Władze rządowe dokonały aresztowania siedmiu dalszych podejrzanych o przeprowadzenie ataku bombowego na ambasadę U.S. Władze twierdzą, że 18 podejrzanych osobników poddanych zostanie rozprawie sądowej.

Dziewiętnasty podejrzany osobnik, zginął w trakcie ataku przeprowadzonego w dniu 12 grudnia.

Minister Azziz Hussein podał we wtorek do wiadomości, że dokonano aresztowania — nie ujawniając narodowości aresztowanych ani też, gdzie dokonano aresztowania.

Niewinny Człowiek w Więzieniu?

To co przydarzyło się Lenellowi Geter nie powinno zdarzyć się w Ameryce, chełpiącej się tradycjami demokratycznymi i najbardziej idącymi w kierunku pojedyńczego człowieka, systemem sprawiedliwości. Ten 26-letni inżynier, mieszkaniec konserwatywnego miasteczka, położonego na północny wschód od Dallas, został zaaresztowany za rabunek z bronią w ręku na podstawie indentyfikacji opartej o zdjęcia z prawa jazdy. Mimo zeznań świadków zapewniających, że w chwili kiedy nieznany osobnik dokonał napadu, Lenell przebywał w pracy, skazano go na dożywotnie więzienie, ponieważ ława przysięgłych została mylnie poinformowana o rzekomo kryminalnej przeszłości podsądnego.

Sytuacja w jakiej znalazł się Lenell Geter przypomina absurdy żywcem wyjęte z utworów Kafki. Obywatele nie przywykli do takich procesów, zwłaszcza gdy podsądny ma wyższe wykształcenie i pracuje w przemyśle obronnym.

Jedną z największych ironii w całej sprawie jest fakt, że Geter zwrócił na siebie uwagę policji z powodu zupełnie niewinnego, a wręcz sympatycznego zwyczaju czytania w parku i karmienia tam kaczek. 68-letnia R.J. Peavy, obywatelka o nadzwyczaj rozwiniętym "duchu społecznym" uznała jego przyzwyczajenia za podejrzane, rozumując że młody, czarny mężczyzna, nie może po prostu siedzieć i cieszyć się parkowym spokojem i przyrodą.

Gdy w innej części miasta dokonano napaści na restaurację, pani Peavy zgłosiła się na policję, by wyznać swe podejrzenia. Jeden ze świadków incydentu, którym pokazano zjdęcie Getera, stanowczo zaprzeczył, jakoby ten miał jakiś związek z rabunkiem. Zeznanie powinno być raczej przekonywujące, tym bardziej, że inny świadek pracował w tej samej instytucji co podsądny, a więc na pewno rozpoznałby w nim winnego, gdyby nim faktycznie był. Policjanci przekazali nazwisko i fotografię Getera do działu prowadzącego śledztwo w sprawie rabunków w okolicznych miejscowościach. Świadkowie dwóch ostatnich napadów rozpoznali w młodym inżynierze poszukiwanego kryminalistę. Wytoczono mu proces i uznano winnym napadu na restaurację w Balach Springs, gdzie zginęło $615. Drugą niesprawiedliwością jaka spotkała Getera, było wymierzenie zbyt wysokiej kary w porównaniu z rzekomo dokonanym przez niego czynem.

Ława przysięgłych, złożona zresztą wyłącznie z białych obywateli, opierając się na pogłoskach rozpowszechnionych przez lokalną policję, skazała Getera na dożywocie, sądząc że ma do czynienia z niepoprawnym kryminalistą. W rzeczywistości skazany nigdy nie popadł w konflikt z prawem.

Prywatny adwokat inżyniera zrezygnował z obrony, gdy Geter zawiadomił go, że wyczerpał wszystkie jego oszczędności. Adwokat z urzędu, który z góry założył, że jego klient jest winny, w zasadzie nie walczył o oczyszczenie go z zarzutów, lecz starał się skłonić go do przyznania się, w zamian za zmniejszenie kary.

W ostatniej minucie adwokat prosił o przełożenie rozprawy. Jego żądanie zostało odrzucone. W rezultacie, świadkowie obrony, których zeznania mogłyby przyczynić się do zmiany kierunku procesu, nie przybyli na salę sądową, myśląc, że rozprawę przełożono na inny termin. Żądanie ponownego wszczęcia procesu, wysunięte na podstawie oświadczeń złożonych pod przysięgą przez świadków, zignorowano, ponieważ adwokat nie wysunął prośby w określonym terminie. Edwin Sigel, obrońca Getera z urzędu przyznał zresztą bez żenady, że za tak drobną opłatą jaką otrzymuje się od stanu ($200) za obronę ubogich, nikt się specjalnie nie wysila.

Ponieważ jednak jesteśmy w Ameryce, Getera nie zapomniano całkowicie. Jego sprawą zajęła się organizacja biorąca w obronę interesy kolorowej ludności. Wyznaczony przez nią adwokat w lutym złożył apelację od wyroku. Do władz teksańskich z prośbą o zezwolenie na nowy proces zwrócił się także prokurator generalny stanu South Carolina, T. Travis Medlock. Współpracownicy Getera z firmy E-Systems, Inc., w większości biali inżynierowie, zebrali na jego obronę $11,000. Wszyscy są przekonani, że ten taktowny i ciężko pracujący mężczyzna nie brał udziału w żadnym napadzie.

Ostatnio jego sprawą zajęły się środki masowego przekazu z całego kraju. Prasa podkreśla, że na takie traktowanie jakie spotkało Getera nie zasługuje nawet prawdziwy kryminalista.

(Na pods. tyg. Newsweek)

P.S. Po interwencji wielu ustawodawców w ostatni weekend zwolniono Getera z więzienia. Inżynier będzie odpowiadał z wolnej stopy.

Kłopoty Firm Polonijnych w PRL

Na naradzie poświęconej drobnej wytwórczości w URM stwierdzono — pisze "Zycie Gospodarcze" — że działalności firm polonijnych towarzyszy nieprzychylna aura. Działa ich w Polsce 380, zatrudniają 11.6 tys. osób, a ich produkcja stanowiła w 1 półroczu br. 0.5 proc. globalnej produkcji gospodarki. Zmienność przepisów polonijnych powoduje, że często władze niższego szczebla podejmują decyzje sprzeczne z aktualnym prawem. Bywa nawet tak, że zanim zagraniczny przedsiębiorca uruchomi w Polsce produkcję — zmieniają się reguły gry.

Zapisujcie Dziatwę Waszą
Do Wydziału
Małoletnich Z.N.P.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

PARYŻ. — Opończa, którą skradli nieznani złodzieje i za zwrócenie jej domagali się przekazania pieniędzy na fundusz "Solidarności". Opończa ta, według wierzeń, miała być noszona przez Jezusa przed ukrzyżowaniem i jest relikwią, która przechowywana była w jednym z kościołów pod Paryżem. (UPI)

Trochę Więcej Leków w PRL

Prasa krajowa zapewniła, że zaopatrzenie Polski w leki poprawiło się, ale "Zycie Warszawy" przyznaje, że 70 proc. lekarstw z wielkiej fabryki "Polfa" w Jeleniej Górze idzie do Sowietów.

"W przeciwieństwie do 1982 r. — czytamy w tym dzienniku — "Polfa" nie notuje poważniejszych zakłóceń w produkcji różnego rodzaju leków (wytwarza ich 2,001). Wyraźnie poprawiły się dostawy substacji czynnych z importu oraz tzw. wypełniaczy. W tym roku do produkcji wejdzie osiem leków, nie wytwarzanych dotąd w kraju. Uruchomiono już produkcję preparatów stomatologicznych stosowanych przy stanach zapalnych jamy ustnej oraz leczący schorzenia reumatyczne. Wśród nowych uruchomień znalazł się lek weterynaryjny Syntarpen Prolongatum w tubostrzykawkach, stosowany przy zasuszeniach wymion krów mlecznych.

"Zintensyfikowano ponadto wytwarzanie Cocarboxylazy (lek wzmacniający), Piroxycamu (choroby trzustki) i Entymixu (schorzenia wątroby). Produkcja pierwszego leku wzrasta w br. z 4 do 6 ton, drugiego z 3 do 5 ton. Tegoroczna wartość produkcji będzie większa niż w roku ubiegłym, przy czym dostawy na rynek krajowy zwiększą się o 16 proc. Już obecnie można zauważyć wyraźną poprawę w zaopatrzeniu aptek w dziesiątki leków produkcji jeleniogórskiej "Polfy," w tym preparatów witaminowych. Sprzedaż tych ostatnich na recepty została już zniesiona."

W dalszym ciągu tego reportażu powiedziano o "Polfie":

"Godzi się zauważyć, że blisko 70 proc. produkcji tego zakładu przeznaczone jest na eksport, głównie do ZSRR.

"Oczywiście — zapewnia następnie "Zycie Warszawy" — eksport obejmuje tylko te leki i preparaty, których braku rynek nie odczuwa. Chodzi o Carboxylazę, Flucinar i Lorinden. Praktycznie tylko eksport przynosi jeleniogórskiej "Polfie" zyski. W sumie wyniesie on w br. łącznie około 350 mln zł. Pozwoli to zakładom na modernizację wydziału ampułkarni w br. i tabletkarni w roku przyszłym."

Wobec przyłapania reżimu na tysiącach kłamstw w sprawie handlu z Rosją mało kto w Polsce zapewnieniom tym wierzy.

ADWOKAT
JONAH ROSENBERG
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

REGENCY FLEA MARKET
Przy Grand i Pulaski
Biura zamknięte w poniedziałki i wtorki. Otwarte: W piątki od 12 w południe do 8 wiecz. W soboty i niedziele — od 9 rano do 5 po płd. Wstęp wolny i parking z tyłu. Sprzedawcy, proszę dzwonić po informacje na
Nr. 772-6685
(Na przeciwko Jimmy's Red Hots)

Success Suit!
Printed Pattern

This easy-sew cardigan suit is a real hard worker, taking you from office to vacation. MULTI-SIZE pattern gives you 4 sizes on one tissue. Ideal for a light weight wool, crepe or knit.

Printed Pattern 4580: Misses Sizes (6, 8, 10, 12), (14, 16, 18, 20). Order regular size.

$2.50 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011
SIZE and STYLE NUMBER.

THE RIGHT CLOTHES at the right price are yours when you sew! Send now for NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG with free pattern coupon ($2.50 value). Catalog, $1.50.

ALL CRAFT BOOKS . . $2.00 each
131-Add a Block Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
121-Pillow Show-offs
Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

SYLWESTER u RZESZOWIAKÓW
"Jak Za Dawnych Lat"
Pod Kierownictwem Ks. Bp. B. L. Wojdyły
NADZWYCZAJNA ZABAWA SYLWESTROWA
31 grudnia 1983 r.
W Polskim Katolickim Centrum Kultury
Im. Jana Pawła II—1309 N. Ashland Ave.
Wstęp: $25 Od Osoby — Początek: Godz. 8:00 Wiecz.
Cena obejmuje pełną gorącą kolację, trunki od godz. 8:00 do 9:00 i 10:00 do 1:00 w nocy, wstęp i program.
Gra Znana Orkiestra POLONIA
Oraz Kapela Ludowa z Piosenkami Występy Artystyczne BAL DO RANA
Rezerwacje: 276-7171, 278-2968

TURYSTYCZNA LOUNGE
Restaurant & Banquet Hall
3336-42 N. Milwaukee • Tel. 794-0326
Zaprasza Na
BAL SYLWESTROWY
W Sobotę, 31 Grudnia 1983 r.
Orkiestra "CASANOVA BAND"
Początek 8 Wieczór 1 Butelka Wolfschmidt lub Smirnoff do Stołu
$22.00 od Osoby z Kolacją 10 Osób Przy Stole
Restauracja i bar czynny codziennie • Wynajmujemy sale na wesela i bankiety. Potrawy i Bar z Wódkami • Cena $15 od Osoby

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

SERGIUSZ PIASECKI

NIKT NIE DA NAM ZBAWIENIA...

42

— Ma pan to na pamiątkę. Mnie mój Oluś jest droższy od wszystkiego. Poza tym obiecuję dać panu, jak tylko Olusia przeprowadzą na Gruszewską 10.000 rubli. Więcej teraz nie mogę. Chyba potem. Dobrze panie doktorze? — Tośka ujęła jego dłonie i tak zalotnie patrzyła w oczy. Felczer objął ją w pół.

— A więcej nic mi pani nie da?

Tośka uniosła w górę brwi.

— A co by pan jeszcze chciał?

— To, co mężczyzna może chcieć od tak ładnej kobiety.

— Rozumien panie doktorze. Ale to niemożliwe. Pan, jako doktor, wie... Jestem w trzecim miesiącu ciąży i doktor zabronił. Dlatego właśnie mnie zależy na moim Olku, bo jakże dziecko zostawić bez ojca. Ale jest na to rada. Ja mam siostrę. Młodsza ode mnie o dwa lata. Piękna jak róża. Ona dla mego szczęścia i Olusia na wszystko gotowa. Zresztą pan doktor taki przystojny mężczyzna, że każda by chętnie się zgodziła. Więc ja tak urządzę, że jeszcze dziś przyjdzie do pana na całą noc. Ona taka gorąca dziewczyna, że tylko się ucieszy. A mnie naprawdę nie wolno. Dobrze panie doktorze?

— No, dobrze.

— A Olusia pan prześle na Gruszewską?

— Jutro tam będzie.

— Na „pe"?

— To dla mnie głupstwo. Co ja rozkażę, to będzie zrobione!

— Ach, jaki doktor miły! Ja od razu, jak tylko zobaczyłam doktora zrozumiałam, że to najlepszy człowiek na świecie, i jak do brata do pana doktora. Ogromnie dziękuję. Więc dziś wieczorem przyjdę do pana z siostrą. Będzie pan zadowolony. Bo ze mnie mała pociecha.

Rzeczywiście wieczorem, o godzinie 9-ej, Tośka znów przyszła do felczera w towarzystwie pensjonariuszki jednego z domów publicznych na Nowokrasnej. Nazywała się Tańka Diabeł. Miala przeszło 20 lat, lecz wyglądała na 15. Malutka, filigranowa, o dużych czarnych oczach i śniadej cerze... Trzeźwa była zwykle potulna i miła, lecz gdy podpiła, lubiła się bić i awanturować, stąd przezwisko: Diabeł. Zresztą czarne włosy, oczy i brwi, usprawiedliwiały to imię. Tańka była trochę blatna, bo przez pewien czas miała kochanka złodzieja, który teraz siedział w więzieniu. Do odegrania roli siostry Sroki przeznaczył ją Filip Łysy, którego znały i ubóstwiały prawie wszystkie dziewczynki na Nowokrasnej. Filip długo instruował Tańkę, jak się ma zachowywać z felczerem. Sprytna dziewczyna w lot zorientowała się w sytuacji.

— Ja go o tak okręcę! — zrobiła wymowny gest prawą ręką koło wskazującego palca lewej.

— Pamiętaj Tańka, że uratujesz nam złotego chłopaka!

— Dobrze, dobrze...

— Nad wieczór Tośka pomogła Tańce się ubrać do występu. Zaplotła jej gładko uczesane włosy, rozdzielone przedziałem przez środek głowy w gruby warkocz. Tańka włożyła, wydobytą skądś przez Srokę suknię gimnazistki i czarny fartuszek. Na nogi włożyła wysokie trzewiki i grube niciane pończochy. Bieliznę miała zwykłą, tanią. Ani pudru, ani pomadki, ani perfum. Kiedy Tańka była gotowa do występu, Tośka obejrzała ją i wybuchnęła śmiechem.

— Toż ty wyglądasz na 13-letnią dryzdę!

— Co pani mówi? — Tańka zaokrągliła oczy i przyłożyła paluszek do kącika warg. A jednocześnie zrobiła zabójcze „oko". A po chwili stanęła na rękach.

— Naprawdę diabeł! — zawyrokowała Tośka. — Tylko uważaj, żeby nie zblamować się, bo ci chłopaki nie darują!

Tańka w odpowiedzi wywaliła język i podniosła sukienkę.

— Wariatka!

— Ale nie głupia.

Felczer ze zdumieniem patrzył na siostrę Tośki. Nie był pewien, czy to o niej mówiała jego dziwna pacjentka. Tańka „nieśmiało" podała mu rękę i zrobiła lekki dyg. Mężczyzna był zakłopotany Tośka wyjęła z torebki małą flaszkę koniaku zaproponowała wypicie. Kieliszków felczer nie miał. A szklanka była tylko jedna. Po chwili przypomniał sobie, że ma bańki dla chorych. Więc nalano koniaku do baniek. Tośka powiedziała uroczyście:

— Za zdrowie mego kochanego Olusia!

Felczer i Tośka wypili. Tania nie ruszyła „kieliszka".

— A panieka? — spytał felczer.

— Ja nie piję.

— Z nami nie pijesz — rzekła Tośka, — a ze swoimi smarkaczami z gimnazjum chlejesz wódę, jak mleko. Wypij kieliszek!

— Ja się boję!

— Nic się nie bój. Jak ja pozwalam, to pij!

— A mama co powie?

— Sama niedługo mamą będziesz.

— Tańka wypiła i udała, że się zakrztusiła. Zwróciła się do felczera:

— Kiedy ja naprawdę wolę cukierki.

— Ja zaraz kupię. Znam takie miejsce.

— Ależ nie trzeba — hamowała go Tośka. — Szkoda pieniędzy.

— Dla takiej ślicznej panienki niczego nie szkoda!

100-procentowa Rodzina Związkowa Jadwigi i Romana Franczaków

Wojna przerwała studia Romana Franczaka w Polsce. Po zakończeniu działań wojennych w Polsce Roman dostaje się przez Węgry do armii gen. Sikorskiego we Francji, a następnie w randze porucznika wyjeżdża do Anglii, gdzie zostaje przydzielony do Brygady Spadochronowej.

Jeden z domów zbudowanych przez firmę architektoniczną "R. Fronczak & Assoc." w Ashley Place.

Po zakończeniu Drugiej Wojny Swiatowej Roman kończy architekturę w Londynie i pracuje przez cztery lata przy odbudowie zniszczeń wojennych w stolicy Anglii. W Londynie poznaje przyszłą swoją żonę Jadwigę, która wywiedziona z Polski na Sybir w 1940 roku przyjeżdża z Armią gen. Andersa przez Włochy do Anglii, jako sierżant Korpusu Pomocniczego Kobiet.

W 1951 roku państwo Franczakowie przyjeżdżają do Stanów Zjednoczonych, gdzie Roman rozpoczyna wspaniałą karierę, jako zdolny architekt. Rozumiejąc ważność należenia do zorganizowanej Polonii, wstępuje z całą rodziną w szeregi Z.N.P. do Grupy 668, Gminy 41.

Przez 25 przed przejściem na emeryturę, pracuje w firmie o krajowej renomie, Loeel, Schllossman & Bennett, jako Starszy Architekt. Największym z architektonicznych projektów inż. Franczaka jest kompleks Water Tower Place na Michigan Ave. w Chicago.

Na pięć lat przed przejściem na emeryturę Roman rozpoczął budowę domów apartamentów i kondominiów pod firmę "Franczak Associates, Architects and Developers" w Des Plaines. Biura firmy mieszczą się pnr. 640 Pearson — tel. 297-2568.

Solidna budowa kondominiów cieszy się zaufaniem mieszkańców i administracji miasteczka. Kondominia są szybko sprzedawane. Właśnie obecnie znowu 40 kondominiów znajduje się w budowie przy ulicach Ashland i Central w śródmieściu Des Plaines.

Państwo Franczakowie dochowali się dwóch córek i syna, który w tym roku ukończył prawo. Ostatnio dumny dziadzio zapisał dwie swoje wnuczki do Z.N.P. Przed częściowym osiedleniem się na Florydzie państwo Franczakowie znaleźli czas na pracę społeczną: pan Roman w Komitecie Harcerskim, pani Jadzia w Legionie Młodych Polek.

W Sarasodzie biorą czynny udział w tamtejszym Klubie. Chojnie zasilają finansowo cele społeczno-charytatywne Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Gratulujemy całej Rodzinie Franczaków 100-procentowego członkostwa w naszej Organizacji, zaś inż. Romanowi życzymy dalszego powodzenia w pracy zawodowej.

Konkurs Literacki Pol. Klubu Artystycznego

Polski Klub Artystyczny w Chicago ogłasza konkurs literacki dla studentów dwóch uniwersytetów: University of Illinois at Chicago oraz Loyola University.

Zgłaszanie prac konkursowych upływa z dniem 29 stycznia 1984 r. W sprawie bliższych informacji odnośnie konkursu należy zgłaszać się do poszczególnych uniwersytetów lub pisać do Polskiego Klubu Artystycznego: Polish-Arts Club — Chicago Literary Competition, 5696 Archer Ave., Chicago, Ill. 60638.

Konkurs Chopinowski

Fundacja Kościuszkowska urządza co roku od 1950 r. Konkursy Chopinowskie. Oddział Chicago Fundacji postanowił zorgnizować pierwsze eliminacje do tego konkursu — kandydatów z terenów środkowo-wschodnich stanów. Eliminacje te odbędą się w Chicago w marcu 1984. Konkurs w skali krajowej odbędzie się w czerwcu.

Dla zwycięzców lokalnych eleminacji Konkursu, Oddział Chicago Fundacji Kościuszkowskiej, zapewni: zapłacony bilet lotniczy na elimiacje krajowe Konkursu (w obie strony) oraz $500 — jako pierwszą nagrodę. Drugą nagrodą będzie również bilet lotniczy w obie strony i $300, a trzecią nagrodą —bilet lotniczy i $150.

W konkursie mogą brać udział wszyscy, bez względu na pochodzenie, pod warunkiem, że są w wieku od 15 do 21 lat. W sprawie bardziej szczegółowych informacji należy pisać do p. Lucyny Migała, 6033 N. Sheridan, #34H, Chicago, Ill. 60660 lub telefonować na nr 282-6700.

Nonsensy Planowanej Gospodarki

Wokół bryndza, a producentem środków ochrony roślin niewesoło z powodu kryzysu nadprodukcji. Przedsiębiorstwa dopingowane podpisanymi z resortem chemii umowani, pisze w "Nowinach" Krystyna Matoszko, szybko przestawiły się na produkcję deficytowego towaru i teraz mają za swoje. Do magazynów już nic się nie daje wcisnąć, bank odmawia kredytów na finansowanie nadmiernych zapasów, a handel wypiął się na producentów, bo środki ochrony roślin nie idą.

Mimo nadmiaru defoliantów działkowicze jednak nie mogą ich nabyć, bo w małych porcjach się nie sprzedaje: Brak odpowiednich opakowań.

Mówiący Po Polsku ADWOKAT

MAREK A. JASZCZUK

- Rozwody w USA i w Polsce
- Sprawy Emigracyjne
- Wypadki i Przekroczenia Drogowe
- Sprawy Kryminalne
- Wypadki Przy Pracy
- Sprzedaż-Kupno Domów

252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

Wspaniały Bal Sylwestrowy
ASTORIA LOUNGE
3208 N. Kostner (Róg Belmont) Tel. 725-2277

Zapraszamy Na Hucznego Sylwestra
$15.00 od osoby z szampanem, oraz zabawki noworoczne. Kolacja do nabycia po niskich cenach.
Muzyka do tańca w wykonaniu słynnego zespołu

HAPPY BAND
Oraz MAREK KULISIEWICZ

Początek Od Godz. 8 Wiecz.
Prosimy o Wczesną Rezerwacje z Uwagi na Ograniczoną Ilość Miejsc
Irena i Eugeniusz Brzozowscy, Właściciele

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Dyr. Kazimierz Musielak Na "Gwiazdce" Gminy 178 ZNP

Mimo siarczystego mrozu przy temperaturze kilku stopni poniżej zera, prószącego obficie śniegu, spora liczba bardziej odpornych na mrozy osób, przybyło na doroczny Wieczorek Gwiazdkowy Gminy 178 ZNP, zapewniając powodzenie imprezie. Wieczorek Gwiazdkowy odbył się w poniedziałek, 19-go grudnia, w sali SPK, pnr. 3242 N. Pulaski ul.

Serdecznie przywitano nowego dyrektora ZNP wybranego na ostatnim Sejmie w osobie p. Kazimierza Musielak, długoletniego przyjaciela naszej Gminy.

Dyr. Musielak powołany do przemówienia przez prezesa Gminy 178 ZNP Aleksandra Moll, podziękował za poparcie na Sejmie oraz za podtrzymanie tradycji polskich przez urządzanie dorocznego Wieczorku Gwiazdkowego z udziałem dziatwy, rodziców, delegatek i delegatów. Stwierdził z radością, że Związek Narodowy Polski w okresie Sejmowym zdobył bardzo poważną liczbę nowych członków, gdyż 859 na sumę ubezpieczenia przeszło pięciu milionów dolarów. Wzywał do zapisywania nowych członków do naszej organizacji, gdyż ZNP stanowi podwalinę dla wzrastającego stale prestiżu Polonii Amerykańskiej.

Dyr. Musielak, kończąc swe przemówienie, w imieniu prezesa ZNP i Kongresu Pol. Amer. mec. A. Mazewskiego i Zarządu Centralnego przekazał życzenia Gminie 178 ZNP jak i zebranym, dalszej pomyślności w pracy dla ZNP, jak i w życiu osobistym.

Krótko przemówili urzędnicy Gminy 178 ZNP — prezes Aleksander Moll, wiceprezeska Izabela Budziak, wiceprezes Józef Marolewski, sekr. prot. i przew. Kom. Zabaw Roman Strzelecki, sekr. fin. i skarbnik Tadeusz Mączyński, który jako prezes Tow. Orzeł Polski Gr. 523 ZNP. złożył donację w sumie $20 na fundusz gwiazdkowy Gminy 178 ZNP.

Dziatwa z niecierpliwością oczekiwała przybycia św. Mikołaja (w osobie sekr. prot. Romana Strzeleckiego), który wreszcie zjawił się na sali poprzedzany przez uroczego Aniołka (Krysi Korżuch). Św. Mikołaj włączył się w gremialny śpiew kolęd polskich, którym przewodził Tadeusz Nikliński, zanim przystąpił do odbarzania dziatwy podarunkami.

Najwięcej uciechy sprawiły zebranym najmłodsze dzieci, które widząc po raz pierwszy oryginalny strój św. Mikołaja, odważnie badały strój i zasypywały go pytaniami.

Po opuszczeniu sali przez św. Mikołaja, delegatki na czele z wiceprezeską Izabelą Budziak zajęły się obecnymi, podając kawę i smaczne, własnego wypieku ciastka i ciasta. Potem wymieniono podarunki (grab bag) oraz rozlosowano dostarczone fanty.

Helena Moll

Wybory i Instalacja w Grupie 1810 ZNP

W niedzielę, 8 stycznia w sali Klubu Syrena w East Chicago, Indiana, przy ulicy W. 151th, nr 602, o godz. 2 po poł. odbędzie się zebranie, na którym zostaną wybrane nowe władze Grupy na rok 1984.

Sekretarz finansowy będzie odbierał wpłaty assesmentów od godz. 12:30. Zarząd apeluje do członków i członkiń o punktualne przybycie.

Wybory nowego zarządu przeprowadzi komisarz Okr. 15 ZNP Aleksander Wachel i przemówi do zebranych na temat znaczenia Związku Narodowego Polskiego dla Polonii i sprawy polskiej w ogóle.

Instalacja wybranego zarządu Grupy odbędzie się na wspólnej instalacji zarządów Grup i Gmin przy Gminie 49 i 83 ZNP, w dniu 17 marca 1984 r., w sali Placówki 40 SWAP, w Hammond, Ind. Szczegóły programu zostaną podane we właściwym czasie.

Zawiadamiamy też Polonię w naszym rejonie, że letnia impreza piknikowa Grupy 1810 ZNP odbędzie się w niedzielę, 15 lipca, na gruntach Pol. Ośr. PNA Camp w stanie Indiana, na którą dziś wszystkich zapraszamy.

Józef Trybuła — sekr. komitetu

Prezes A. Mazewski Na Instalacji i Wyborach Gminy 39 ZNP

Wyborcze i instalacyjne posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, 3 stycznia, w sali New Paradise, 1758 W. 48-ta ul., o godz. 7-ej wiecz.

Delegaci proszeni są o przybycie ponieważ jest to bardzo ważne zebranie. Odbędą się wybory nowego zarządu, a zaraz po wyborach odbędzie się instalacja. Na wtorkowe zebranie przybędzie prezes ZNP Alojzy A. Mazewski.

Frank Goryl, prezes;
Helena Marzec, sekr.

"Gwiazdka" w Grupie 2727 ZNP

Staraniem zarządu i członków Towarzystwa Białego Orła, Grupa 2727 ZNP urządzono "Gwiazdkę" dla dzieci należących do Grupy 2727. Gwiazdka odbyła się dnia 10 grudnia br. w Paradise Hall, przy 48 i Wood.

Już od wczesnej wieczornej godziny dzieci wraz z rodzicami zbierały się, aby i w roku przyszłym urządzono dla jem w nadziei, że otrzymają prezenty, jak w latach ubiegłych.

Ogółem przybyło około 150 dzieci i żadne dziecko nie odeszło z próżnymi rękoma. Najpierw oglądano film, później dzieci ze szkółki tańca i śpiewu przy Gminie 39, pod kierownictwem Anny Kokoszka i wiceprezeski Gminy 39 Melanii Winieckiej popisały się tańcami ludowymi. Po pokazach szkółki, śpiewano kolędy a następnie wszedł na salę św. Mikołaj, którego dzieci powitały entuzjastycznie.

Po otrzymaniu prezentów wszystkie dzieci miały poczęstunek. Całość upłynęła w bardzo serdecznej atmosferze a dzieci prosiły zarząd Grupy, aby i na rok przyszły urządzono dla nich gwiazdkę.

Należy dodać, że Grupa 2727 urządza corocznie Gwiazdkę dla dzieci, tym samym utrzymuje żywą więź pośród członków Związku Narodowego Polskiego.

Frank Goryl — prezes
Walter Tokarz — sekr. prot.

Na Rycerską Służbę Niepokalanej

11 grudnia 1983 r. podczas polskiej sumy odbyła się konsekracja i pasowanie Rycerzy Niepokalanej. Uroczystą Mszę św. koncelebrowali: ojciec Anzelm Romb, prowincjał zakonu, z którego pochodzi św. Maksymilian M. Kolbe, proboszcz parafii św. Jacka ks. Marian Gienko, ks. Antoni Dziorek oraz diakoni: dr E. Różański i Stefan Stańczak.

Bezpośrednio po homilii, Rycerze wystąpili przed ołtarzem z przepięknym programem na temat Milicji Niepokalanej (czyli Rycerstwa Maryi).

Na wstępie mgr. Helena Ziółkowska działaczka polskich szkół sobotnich odczytała list od Ojca Swiętego z Jego własnoręcznie napisanym błogosławieństwem dla Rycerzy i ich rodzin.

W recytacjach i śpiewach Rycerze wyrażali gotowość oddania się Niepokalanej na rycerską dla Niej służbę. Następnie odbyła się ceremonia konsekracji i pasowania. Po wezwaniu do Ducha Swiętego, Ojciec Prowincjał nakładał swoje dłonie na głowy rycerzom, wymawiając te słowa: "Na rycerską drogę życia pod sztandarem Niepokalanej przyjmijcie kapłańskie błogosławieństwo. Niech ono Was utwierdzi w zapale apostolskim i wierności dla podjętych zobowiązań."

Na tą wielką uroczystość przybył też Dyrektor Milicji Niepokalanej (dla amerykańskich grup), z Libertyville Ill., ojciec Bernard Geiger, który nakładał Rycerzom medaliki Matki Bożej Niepokalanej, a następnie wszyscy Rycerze wspólnie odmówili akt oddania się Niepokalanej.

W czasie Mszy św. chór parafialny pod kierownictwem p. Jacka śpiewał piękne pieśni maryjne na tę okazję. Po uroczystej Komunii św. dyrektorka Milicji Niepokalanej dla Polaków w Stanach Zjednoczonych Maria Kubel w krótkim przemówieniu wyraziła serdeczną wdzięczność OO. prowincjałowi i dyrektorowi za przeprowadzenie tych wspaniałych ceremonii i przyjęcie jej grupy do kościelnej organizacji Milicji Niepokalanej. Specjalne podziękowania skierowała również do ks. Mariana Gienko, proboszcza parafii św. Jacka, za jego życzliwość i poparcie dla ideii Rycerzy.

Założycielka-dyrektorka M. Kubel podziękowała również nam, rodzicom Rycerzy za pomoc i zrozumienie jej dążeń.

Henryk Kozioł—przewodn. Rodziców
Wanda Juda — sekretarka

Konkurs Poezji

Wydawnictwo "World of Poetry," ogłasza konkurs poetycki, szczególnie dla początkujących poetów. Główną nagrodę w tym konkursie jest $1,000. W sumie w konkursie przyznanych będzie kilkanaście nagród na łączną sumę $10,000.

W sprawie specjalnej broszury informującej o szczegółach i warunkach konkursu należy pisać: World of Poetry, 2431 Stockton Blvd., Dept. E, Sacramento, California 95817.

Styczniowy Wieczór w Klubie Przyjaciół Warszawy

W sobotę, 7 stycznia, w sali John Beyzym Memorial, 6965 W. Belmont Ave., Klub Przyjaciół Warszawy urządza swoje pierwsze w nowym roku spotkanie towarzyskie. Początek o godz. 7-ej wiecz.

Urozmaicony program na ten wieczór pt. "Zimowe nastroje" przygotowuje według własnego układu Henryk Wawrzyczek, organizator "Spotkań z muzyką". Sam doskonały akompaniator Henryk Wawrzyczek da również do programu własne słowo wiążące. Poza Warzyczkiem w programie weźmie udział muzyk i doskonały skrzypek Stanisław Bocek.

Reszta to niespodzianki, ale na pewno przyjemne, bo program, choć styczniowy będzie ciepły, urozmaicony i bardzo ciekawie i oryginalnie zaprojektowany. Musi taki być, bo Klub nasz, to jedna wielka rodzina, zachowująca polskie tradycje religijne i narodowe.

Poza tym wszystko będzie tak jak było dotychczas, tzn. będą kanapki, kawa, herbata, ciasto, bar, bridge i dancing (tym razem muzyka nie z taśmy, a skrzypce i fortepian), a zarząd dołoży starań, by wieczór był przyjemny. Jedna tylko będzie zmiana, a amianowicie: będziemy prosili od nowego roku o jednego dolara więcej w donacji za wstęp na pokrycie wyższych kosztów sali i programów artystycznych. A więc zapraszamy.

Zarząd Klubu

Opłatek Zrzeszenia Nauczycieli Polskich

Tradycyjny opłatek nauczycielski odbędzie się w niedzielę 1 stycznia 1984 r. w lokalu SWAP 6005 W Irving Park Rd. o godz. 2 po południu. Zapraszamy nauczycieli, dzieci, rodziców z przyjaciółmi oraz przedstawicieli organizacji polonijnych. Uroczystość tą wypełnią występy dzieci z polskich szkół sobotnich. Po programie łamanie się opłatkiem, śpiewy kolęd i rozmowy towarzyskie przy kawie i ciastkach.

Franciszek Kokot — prezes

Bezpłatne Kursy Języka Angielskiego

W Centrum Seniorów im. M. Kopernika przy 3160 N. Milwaukee Ave., w każdy wtorek i czwartek odbywają się bezpłatne lekcje języka angielskiego dla tych wszystkich, którzy nie mówią po angielsku. Lekcje odbywają się w godzinach od 9 rano do 11 przed południem.

Na lekcje uczęszczać mogą osoby dorosłe (które ukończyły 18 lat). W sprawie bliższych informacji można telefonować do dyrektora ośrodka Billa Lee (po angielsku), albo prosić o Marka Gordona i udzieli informacji po polsku: tel. 744-6681.

Dwoje Dzieci Zginęło w Pożarze

Columbia, S.C. — Dwoje małych dzieci pozostawionych bez opieki, zginęło w pożarze, na skutek zatrucia się dymem. Pożar spowodowany był świeczką, która służyła dzieciom do oświetlania mieszkania, w związku z brakiem elektryczności. Dziewczynka, lat 4, została znaleziona pod choinką, a chłopiec, lat 7, w przedpokoju. Matka dzieci była w pracy, a ojciec wyszedł z domu, zostawiając dzieci bez opieki, w zimnym mieszkaniu bez elektryczności.

STEK OD ŻEBER (Rib Steak) 2.39 Ft.
CAŁA WĘDZONA SZYNKA 1.09 Ft.
WĘDZONA SZYNKA OD UDA 99¢ Ft.

Cała KARKOWKA WIEPRZOWA (Pork Butts) 1.09 Ft.
WIEPRZOWE KOŚCI NA ZUPĘ 49¢ Ft.
ŚWIEŻA POLSKA lub włoska kiełbasa 1.49 Ft.

7-UP CRUSH lub DR. PEPPER 8/16-Unc. Butelek 1.19 Plus Dep.
R.C. lub DIET RITE COLA 2 Litry 99¢
COKE, SPRITE lub TAB 6/12-Unc. Puszek 1.59

GW CUKIER (Sugar) 5-Funt. Worek 1.59
AROMA KAWA 1-Funt. Puszka 3.99
MAXWELL HOUSE KAWA 2-Funt. Puszka 3.99

Andre SZAMPAN ¾ Litra 3 ZA 7.00
SMIRNOFF WÓDKA ¾ Litra 4.99
CHRISTIAN BROS. WINIAK ¾ Litra 4.99

Złociste BANANY 4 Funty Za 1.00
POMIDORY 3 Funty Za 1.00
KALIFORNIJSKIE CYTRYNY 3 Funty Za 1.00

SEAGRAM'S 7-CROWN ¾ Litra 4.99
SEAGRAM'S V.O. ¾ Litra 6.99
CANADIAN CLUB WHISKEY ¾ Litra 7.99

Czerwone "Delicious" JABŁKA (Apples) 3 -Funt. Worek Za 99¢
CZERWONE GREJPFRUTY 5-Funt. Worek 99¢
KALIFORNIJSKIE POMARAŃCZE 3 Funty Za 1.00

INTERNATIONAL FOODS INC.
MÓWIMY PO POLSKU

4724 N. KEDZIE 478-8643
3417 W. DIVERSEY 384-0959
2140 N. WESTERN 278-4070
4404 W. FULLERTON 486-6277

Data Wyprzedaży: Od 27 do 31 Grudnia
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 31 Grudnia, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Koniec Arafata i PLO

Wszyscy pamiętający wystąpienie przywódcy PLO, Yassera Arafata, w ONZ kilka lat temu, gdy z pistoletem maszynowym i taśmami amunicji przewieszonymi przez ramię buńczucznie groził Izraelowi, przyznają, że wyglądał on zupełnie inaczej, gdy czekał w Trypolisie na statki greckie pod flagą ONZ i osłoną marynarki francuskiej, by go zabrały z kilku tysiącami wiernych żołnierzy do krajów arabskich, które zgodziły się ich przyjąć. Znikła buta krwawego watażki, nawet głos mu się zmienił. Pogróżki zastąpiła wyciągnięta ręka do zgody.

Spełniło się porzekadło, że kto mieczem wojuje od miecza ginie. Arafat przez kilka lat był szefem nieistniejącego państwa, które miało do dyspozycji dużą armię fanatyków gotowych na wszystko, uzbrojonych w nowoczesną broń przez Związek Sowiecki. Jego terrroryści siali śmierć i postrach nie tylko w Izraelu, ale na całym prawie świecie.

Patrząc na ruiny Bejrutu, który zaledwie kilka lat temu był świetnie prosperującą metropolią na Bliskim Wschodzie, oraz Trypolisu, drugiego wielkiego portu starożytnej Fenicji, powinniśmy pamiętać, że odpowiedzialność za to spada przede wszystkim na Arafata. Po wypędzeniu z Jrdanii przez króla Husseina Arafat ze swoimi oddziałami przeniósł się do Libanu, który szybko zamienił w bazę terrorystów, stając się faktycznym władcą kraju. "Szwajcaria" Bliskiego Wschodu pogrążyła się w morderczej wojnie domowej, co wykorzystała Syria, by zająć część Libanu. Dyktator Syrii Hafez Assad doszedł do wniosku, że powstały korzystne warunki do wchłonięcia Libanu i utworzenia wielkiej Syrii.

Wypady terrorystów PLO z Libanu na teren Izraela doprowadziły do zbrojnej interwencji państwa żydowskiego i okupacji południowej części Libanu przez wojska izraelskie. Arafat musiał opuścić Bejrut i przenieść się na tereny okupowane przez Syrię. Wyjście Arafata z niedobitkami jego sił z Bejrutu pod osłoną amerykańskich strzelców morskich, podważyło mocno prestiż przywódcy PLO.

Pokonany Arafat był już niepotrzebny Assadowi. Syryjczycy poparli przeciwników Arafata w PLO, którzy doprowadzili do rozbicia organizacji i bratobójczej wojny. Palestyńczycy wierni Arafatowi wycofywali się pod naciskiem zwolenników Assada z terenów okupowanych przez Syrię do Trypolisu. Stamtąd pozostała im tylko ucieczka na obcych statkach do krajów arabskich, z których nie będą mogli prowadzić akcji terrrotystycznej przeciw Izraelowi i jego sprzymierzeńcom.

Część PLO, która opowiedziała się po stronie Abu Mousa'y i zmusiła z pomocą wojsk syryjskich Arafata do ucieczki z Libanu, zamieniła się w janczarów w służbie Assada. Palestyńczycy, których PLO reprezentowało na zewnątrz i było ich zbrojnym ramieniem, ponieśli sromotną klęskę. Jest ona tym boleśniejsza, że nie zadali jej znienawidzeni Izraelczycy lecz arabscy pobratymcy.

Palestyńczycy przekonują się, że jedność świata arabskiego jest mitem. Są państwa arabskie, często sztuczne twory po czasach kolonialnych, ale nie ma narodów. Rządzą rody i kliki, nepotyzm i korupcja są zjawiskami powszechnymi. Królowie, szejkowie i dyktatorzy kierują się własnymi ambicjami a nie losem i aspiracjami Palestyńczyków.

Stany Zjednoczone powinny również wyciągnąć odpowiednie wnioski z doświadczeń Arafata i Palestyńczyków. Okazuje się, że Izraelczycy mają rację ostrzegając przed zaufaniem do słów szejków i dyktatorów arabskich. Prez. Reagan i sekr. stanu Shultz, chcąc pozyskać "umiarkowanych" przywódców arabskich dla planu pokoju na Bliskim Wschodzie, postanowili traktować "jednakowo" rzekomo przyjazne rządy arabskie i Izrael. Królowie i szejkowie uznali to za dowód, że Izrael stracił wpływy w Washingtonie i trzeba odrzucać wszystkie pojednawcze gesty oraz plany pokojowe.

Czy Palestyńczycy mieszkający na terenach okupowanych przez Izrael po klęsce ich oddziałów i Arafata z rąk pobratymców syryjskich, realizujących swoje mocarstwowe marzenia zrozumieją, że terror nie prowadzi do celu? Izrael jest potęgą z którą muszą liczyć się i gdyby wcześniej, zamiast bezkompromisowej walki, rozpoczęli układy, uniknęliby wielu tragedii i żyli obecnie spokojnie na własnej ziemi.

Demagogia i Autoreklama

Pastor Jesse Jackson jest jednym z ośmiu aspirantów na kandydata demokratów na prezydenta. Wolno mu kandydować. Urodził się w Stanach Zjednoczonych, może więc sięgać po najwyższe stanowisko w państwie. Jest to jedyna kwalifikacja jaką posiada i według opinii większości komentatorów politycznych, także Murzynów, nie ma on żadnych szans uzyskania kandydatury na prezydenta. Nie dlatego, że jest Murzynem lecz dlatego iż jest postacią niepoważną.

Jackson zdobył sobie rozgłos jako założyciel i prezes organizacji PUSH, która ma zwalczać alkoholizm i narkomanię wśród młodzieży murzyńskiej i równocześnie zachęcać ją do nauki i zdobywania wykształcenia zawodowego. Wymowny Jackson wywołał także entuzjazm dla PUSH wśród zawodowych pedagogów oraz przemysłowców. Wielomilionowe prywatne dotacje szybko przewyższyły subwencje rządu. Miały one dla Jacksona większą wartość od subwencji, ponieważ prywatni ofiarodawcy w przeciwieństwie do rządu federalnego nie domagali się kontroli nad wydatkami i efektywnością programów PUSH. Kontrola agencji federalnych od początku wykazywała, że Jackson ma dużo pomysłów ale nie umie ich wcielać w życie, nie potrafił stworzyć dobrej administracji i dobrać odpowiednich ludzi do wykonywania programów. Marnuje więc pieniądze. Rezultatem było wstrzymanie subwencji federalnych za prez. Reagana, co w dużym stopniu tłumaczy otwartą niechęć Jacksona do Prezydenta.

"PUSH" nie "popchnął" wielu Murzynów do nauki, ale "popchnął" Jacksona, który wykazywał niezwykły talent w reklamowaniu siebie. Rzadko zdarzają się dnie, by jego podobizna nie była na którejś stronie dzienników lub na ekranie telewizyjnym. W okresie świątecznym Kongres jest na urlopie, prezydent również świętuje. Dzienniki mają trudności z wypełnieniem stron, stacje telewizyjne z wypełnieniem czasu. Wie o tym Jackson i dlatego w Boże Narodzenie odwiedza więzienie powiatowe i przemawia do więźniów, co zapewnia mu dużo miejsca w prasie oraz czasu w programach radiowych i telewizyjnych. W tym roku wyzyskał okazję do zapowiedzi, że wybierze się do Syrii, by starać się o zwolnienie porucznika lotnictwa marynarki Roberta Goodmana, który został zestrzelony nad Syrią w czasie bombardowania artylerii ostrzeliwującej bazę strzelców morskich na lotnisku w Bejrucie. Syryjczycy twierdzą, że znajdują się w wojnie ze Stanami Zjednoczonymi i por. Goodman jest jeńcem wojennym.

Jesse Jackson oświadczył, że rząd prez. Reagana nie stara się o zwolnienie Goodmana. Może dlatego, że jest Murzynem? Jackson nie mówi tego otwarcie, ale niektórzy domyślają się, że to jest przyczyną rzekomej bezczynności rządu. Zarówno Biały Dom jak i Departament Stanu natychmiast odrzucili zarzuty Jacksona, zapewniając, że od dnia strącenia samolotu Goodmana trwają starania na drodze dyplomatycznej o jego zwolnienie. Czynniki oficjalne oraz emerytowani dyplomaci odradzają Jacksonowi podróż do Syrii, ponieważ może ona przynieść więcej szkody niż pożytku.

Nie wiemy, czy Jackson skorzysta z dobrych rad rządu i osób prywatnych, ponieważ nigdy nie kierował się dobrem kraju w którym się urodził, ani dobrem swych czarnych pobratymców, lecz własną karierą i chwałą. O zdolnościach dyplomatycznych i znajomości zagadnień międzynarodowych Jacksona wymownie świadczy jego poprzednia podróż na Bliski Wschód, gdy ściskał się z przywódcą PLO, Arafatem, który kilka dni temu z niedobitkami swoich oddziałów opuścił Liban i szuka schronienia w krajach arabskich.

Konstytucja Stanów Zjednoczonych powierza prowadzenie polityki zagranicznej prezydentowi za zgodą Senatu. Ostatnio namnożyło się jednak za dużo samozwańczych dyplomatów, którzy wywołują zamieszanie i utrudniają rządowi prowadzenie polityki zagranicznej. Demagog Jackson wybiera się do Syrii, 11-letnia Samantha Smith po "misji dyplomatycznej" w Moskwie wybrała się do Japonii . . . Czy to nie obłęd?

Stara Rzeczpospolita Polska "nierządem" nie stała długo lecz padła pod ciosami zaborców. Jeżeli nie ma prawa przewidującego kary dla obywateli prowadzących na własną rękę politykę zagraniczną, należy takie prawo uchwalić.

To i Owo

Mieszkańcy Pekinu schwytali 2,270,000 szczurów w ciągu jednego miesiąca. Pekiński "Dziennik Ludowy" twierdzi, że w ramach akcji odszczurzania wygubiono 95 proc. szkodników, które wyrządzały ogromne szkody w śpichrzach, sklepach żywnościowych i szpitalach.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Prawdziwi Przeciwnicy Mayora Washingtona

CHICAGO TRIBUNE — Minęło już 8 miesięcy od inauguracji Harolda Washingtona na mayora miasta, lecz "białe" Chicago ciągle patrzy na niego z nieufnością. Natomiast w spojrzeniu Horolda Washingtona zauważa się wyzwanie, przekształcające się czasami w nienawiść, co, biorąc pod uwagę sytuację, w jakiej się znalazł, nie powinno być zaskoczeniem dla nikogo.

To, że Chicago i jego mayor padli sobie w objęcia tak niechętnie, jak robi to mały chłopiec przy pierwszym spotkaniu ze swoją daleką ciotką, było do przewidzenia od samego początku, nie chcieli mieć ze sobą nic wspólnego. Ponieważ przypadek zrządził inaczej, stoją naprzeciwko, patrząc na siebie podejrzliwie.

Być mayorem dużego miasta, nawet w idealnych warunkach, jest stanowiskiem niesłychanie trudnym, jednym z najtrudniejszych na świecie. Chęć pokonania przeszkód, na jakie trafił Washington jest albo szczytem ambicji albo głupoty, zależnie od punktu widzenia. Frustracja jaką odczuwa musi być nie do zniesienia.

Tłumaczy to być może, dlaczego Harold Washington tak często w ostatnich dniach wygłasza tyrady na temat "białych środków masowego przekazu", sugerując równocześnie, że chicagoscy prominenci nie chcą, ażeby osiągnął swój cel tylko dlatego, że jest reformatorem.

Jest to ta sama retoryka, w której dowiadujemy się, że zniszczył on i pogrzebał patronat polityczny od chwili, gdy objął urząd mayora. Przemówienia takie nagradzane są burzliwymi oklaskami szczególnie, że Washington jest wspaniałym oratorem i temat ten leży na sercu wszystkich mieszkańców Chicago.

Trzeba jednak pamiętać, że chociaż Harold Washington jest nowicjuszem na stanowisku mayora, jest on przecież weteranem wielu kampanii wyborczych i zahartowanym politykiem. Jego przemowy nie są tak spontaniczne i zaimprowizowane jak mogłoby się nam wydawać. Czasami mają dużo głębsze znaczenie.

Środki masowego przekazu są wspaniałym kozłem ofiarnym. Charakteryzowanie redaktorów gazet lub przemądrzałych spikierów telewizyjnych jako osoby nieprzychylnie nastawione, egoistyczne lub umotywowane politycznie jest o wiele łatwiejsze niż odpowiadanie na ich pytania lub krytykę. Najskuteczniejszą metodą jest jednak napiętnowanie tych osób mianem rasistów.

Chociaż taktyka ta nie jest, być może naturalnym stylem Harolda Washingtona stała się obecnie polityczną koniecznością. Retoryka tego rodzaju odwraca bowiem uwagę od faktu, że pod tym nowym murzyńskim mayorem system nie działa tak sprawnie jak działał za jego "białych" poprzedników. Są też szanse, że nie będzie działał — przynajmniej przez jeszcze pewien okres czasu.

Tam, gdzie Washington próbował przeprowadzić zmiany, mianując Renaulta Robinsona na stanowisko przewodniczącego CHA, swojego starego przyjaciela Clarence McClaina na wysokie stanowisko w City Hall, spotkał się z niepowodzeniem. McClain okazał się człowiekiem z kryminalną przeszłością, większą, niż można tolerować nawet w tym mieście. Nieudolność Robinsona spowodowała, że lokatorzy w budynkach CHA są w gorszej sytuacji, niż za poprzedniej administracji.

Mayor ma rację pod jednym względem. Krytykowanie jego administracji jest tylko amunicją dla jego przeciwników i to właśnie jest źródłem jego wszystkich frustracji.

To nie środki masowego przekazu krzyżują lub podminowują plany tego murzyńskiego przywódcy miasta. To dwaj aldermani, Vrdolyak i Burke oraz stara demokratyczna "maszyna", z którymi Harold Washington walczy, pokazując w ten sposób swoją odwagę cywilną i rozeznanie sprawy.

Stara organizacja demokratyczna jest w chwili obecnej w sytuacji, w jakiej nie była już od dekad. Washington zwolnił bowiem ludzi, którzy byli do tej pory nietykalni. Użył przysługującego mu prawa wetа zmuszając opozycyjnych aldermanów do negocjacji w sprawie budżetu. Nie jest w stanie zadać ciosu, który znokautowałby opozycję i być może takiego ciosu nigdy nie wymierzy, lecz przeciwnicy zaczynają mieć respekt przed jego ciosami i wiedzą, że mają do czynienia z mayorem, który nie podda się łatwo w walce.

Największym plusem Washingtona jest to, że nie poddaje się "maszynie". Minusem, że sugeruje, że rasizm ma coś wspólnego z frustracją, jaką odczuwa jako niezależny mayor. Różnica pomiędzy jego problemami a problemami, jakie mają inni przywódcy amerykańskich miast jest tylko jedna. Może je zwalać na "białe środki masowego przekazu".

Los Kościoła w Albanii

Papież Jan Paweł II zwrócił się ostatnio do wiernych aby w ramach misyjnego ruchu apostolstwa modlitwy wznosili w listopadzie modły na intencję prześladowanego Kościoła katolickiego w Albanii. Tym samym zwrócił uwagę opinii światowej na losy tego Kościoła, który jest dziś z wszelką pewnością najbardziej bezwzględnie i systematycznie prześladowaną wspólnotą katolicką na świecie.

Z tej okazji serwis informacyjny "Fides", podlegający watykańskiej Kongregacji Krzewienia Wiary, ogłosił mało znane i wstrząsające szczegóły dotyczące smutnych dziejów Kościoła pod rządami komunistycznymi w Albanii. Pamiętać należy, że kraj ten szczyci się mianem "pierwszego w świecie państwa ateistycznego". Cel ten osiągnął — przynajmniej na zewnątrz — w drodze brutalnej walki nie tylko z Kościołem katolickim ale ze wszystkimi religiami, także więc z islamem, który był przed wojną wyznaniem w Albanii najliczniej reprezentowanym oraz z cerkwią prawosławną.

Jak podaje agencja informacyjna "Fides", walka z Kościołem w Albanii rozpoczęła się już w 1945 roku. Katolików, którzy stanowili 13% ludności Albanii, dyktator komunistyczny Hodża usiłował wpierw zmusić do zerwania z Rzymem i zrzeszenia się w tak zwanym Kościele narodowym. Gdy próby te spełzły na niczym, zaczęły się otwarte prześladowania.

Osoby duchowne nie posiadające obywatelstwa albańskiego wydalono z kraju. Klasztory i mieszkania księży zostały poddane rewizjom policyjnym. Doszło do licznych aresztowań, niekiedy do egzekucji. Upaństwowione zostały wszystkie kościelne drukarnie, szkoły i sierocińce. Niektórzy księża padali ofiarą tak zwanego gniewu ludu. Tak zamordowano przełożonego seminarium duchownego w Skutari i prowincjała Jezuitów. Arcybiskup Skutari, Gasper Thaci, zmarł w 1946 roku w obozie koncentracyjnym. W 1947 roku policja — jak się to mówi — "znalazła" broń w kościele Franciszkanów w mieście Gjuhadol. Prowokacja to stała się pretekstem do konfiskaty całego mienia ojców Franciszkanów i generalnego zakazu ich działalności. Wcześniej już postąpiono tak samo z Towarzystwem Jezusowym.

W tym pierwszym okresie powojennym stracono czterech biskupów, a arcybiskup Prenuszi z Durres został skazany na karę 20 lat więzienia. zmarł on później w niewyjaśnionych po dziś dzień okolicznościach.

W 1967 r. rząd Albanii przystąpił do ostatecznej ofensywy przeciwko religii, proklamując jednocześnie całkowitą ateizację kraju. W ciągu niecałego roku zamknięto ponad 2.000 meczetów, kościołów, cerkwi, kaplic, klasztorów i innych ośrodków religijnych, w tym 327 należących do Kościoła katolickiego. Wydano generalny zakaz wszelkich praktyk religijnych, a wszystkie miejsca kultu zamieniono na kina, lokale rozrywkowe czy sale gimnastyczne. Wszystkie pozostające jeszcze na wolności osoby duchowne zostały zesłane do obozów pracy przymusowej dla celów tak zwanej reedukacji. Kościół katolicki w Albanii jest od kilkunastu lat w pełnym sensie tego określenia "kościołem milczenia". Wszelkie przejawy religijności są surowo karane. Na przykład za zrobienie znaku krzyża w miejscu publicznym grozi kara 5 lat więzienia.

Papież Jan Paweł II zabrał głos w sprawie tragicznego losu tego Kościoła już 3 lata temu w czasie wizyty w Otranto, miasta położonego naprzeciwko Albanii, tyle że po drugiej włoskiej stronie Adriatyku. Nazwał wówczas prześladowany Kościół w Albanii Kościołem Bohaterskim.

Na Antenie

Francuzi Nie Chcą Się Bić

"Le Figaro" opublikował wyniki ankiety na temat bezpieczeństwa światowego. Wykazuje ona znaczny wzrost optymizmu w porównaniu z podobnym badaniem opinii w 1981 r. Wprawdzie 50 procent ankietowanych uważa, że istnieje obecnie sprzyjająca sytuacja dla wybuchu nowej wojny światowej, ale jest to o 5 proc. mniej niż 2 lata temu. Wzrosła natomiast liczba Francuzów wierzących, że pokój uda się utrzymać (39 proc.). Na temat rozmieszczenia pocisków sterowanych w Europie zdania były podzielone pół na pół. Zapytani o to, który kraj stanowi największe zagrożenie dla światowego pokoju, ankietowani wymienili na pierwszym miejscu ZSRR, 57 proc., dalej Iran 54 proc., Libię 35 proc. i Syrię 31 proc. Na USA wskazało 25 proc., a na Chiny zaledwie 5 proc. Francuzów.

Smutne były wyniki odpowiedzi na pytanie, jak powinna zachować się Francja w obliczu uderzenia na nią wojsk sowieckich. Tylko 6 proc. odpowiedziało, że należałoby użyć dla odstraszenia broni jądrowej, zaledwie 26 proc. było za obroną środkami konwencjonalnymi; znakomita większość opowiedziała się za podjęciem rokowań, co byłoby przecież równoznaczne z kapitulacją. Krąg miast, o które Francja nie zamierza się bić znacznie się rozszerzył od czasu wojny o Gdańsk," obejmując również i Paryż!

Mondale i Glenn

Badania nastrojów wykazują, że walka o uzyskanie kandydatury demokratów na prezydenta rozegra się między b. wiceprez. Walterem Mondale i sen. Johnem Glenn (z Ohio). Mondale prowadzi stosunkiem 34 do 23. Pozostali aspiranci do kandydatury mają: Jesse Jackson 8 proc., Hart, Cranston, McGovern, Askew i Hollings od 1 do 3 proc.

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Niewykorzystany Potencjał

W ubiegłą niedzielę w Klubie "Maryla Polonaise" odbył się koncert z udziałem wielu znanych polskich zespołów i solistów estradowych występujących na terenie Chicago. Celem i powodem imprezy było zebranie pieniędzy na przewóz zwłok do Polski, tragicznie zmarłego kolegi — muzyka.

Rezultaty koncertu przekroczyły chyba oczekiwania organizatorów, nie tylko uzyskano potrzebną sumę pieniędzy, ale przedstawiono tłumnie zgromadzonej publiczności ciekawy przegląd dobrej muzyki oraz pokazano, że polscy artyści we własnym gronie potrafią sprawnie i harmonijnie przeprowadzić coś w rodzaju muzykoramy czy nawet festiwalu.

Przez bite cztery godziny na małej scenie, w zatłoczonej sali występowali piosenkarze, muzycy i aktorzy, którzy normalnie chałturzą po nocnych klubach lub sporadycznie pojawiają się w kabaretach o krótkiej żywotności lub jeszcze rzadziej mają okazję grać w sztukach teatralnych. Wiem, że żyć jakoś trzeba, ale dlaczego tak lekkomyślnie trwonić istniejący potencjał? Czy nie można z tym przytłumionym arsenałem ambicji i talentu coś więcej zrobić?

Sądzę, że można i mogą tego dokonać sami artyści — pokazali, że stać ich na to. I nie trzeba do tego tragicznych wypadków, które w naturalny sposób budzą poczucie jedności. Potężna liczebnie i jakościowo grupa polskich artystów dłużej lub krócej występujących w Chicago może pokusić się o zorganizowanie dla siebie i dla nas dorocznego przeglądu lub festiwalu.

Centrum Kopernikowskie ma przestrzenną salę, którą można wykorzystać z ogólnym pożytkiem dla tych wszystkich, którzy opróżniali kieszenie na budowę polskiego ośrodka kulturalnego. Widownia na pewno dopisze. W niedzielę nikogo nie odstraszył mróz i przynajmniej co druga osoba odeszła od drzwi z kwitkiem, po prostu nie było już miejsca. Ci, którzy od 2 po południu stali po bilety mieli okazję uczestniczyć w ciekawej i dobrej imprezie artystycznej.

Bożena A. Nowicka

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

KRONIKA OLIMPISKA SARAJEWO 84

39 KOMPLETÓW MEDALI W SARAJEWIE

Na XIV Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Sarajewie w 1984 roku zostanie rozdanych 39 kompletów medali. O jeden komplet więcej niż na poprzednich Igrzyskach: — program olimpijski został bowiem poszerzony o bieg narciarski kobiet na dystansie 20 kilometrów.

Jedna ekipa narodowa uczestnicząca w zimowej Olimpiadzie może — według przepisów — liczyć maksymalnie 126 sportowców (92 mężczyzn i 34 kobiety). Czy któryś z krajów skorzysta z tej możliwości — przekonamy się za niecałe 200 dni. Dziś inaugurujemy mini-serial informujący o programie olimpijskim oraz o sportowowych arenach Sarajewa. W tej wędrówce towarzyszyć nam będzie wilczek "Vuczko", maskotka Olimpiady Zimowej '84.

* * *

Z WILCZKIEM PO SARAJEWIE (1)

Narciarstwo klasyczne — 11 kompletów medali. Na program męskich zawodów składają się biegi na 15, 30 i 50 km, skoki ze średniej (punkt krytyczny 70 m) i dużej skoczni (90 m), dwubój (bieg 15 km plus skoki 70 m) oraz sztafeta 4x10 km. W każdej konkurencji jeden kraj wystawia nie więcej niż czterech uczestników, w sumie liczba zgłoszeń nie powinna przekraczać 30 osób.

Program zawodów żeńskich tworzą: biegi na 5, 10, 20 km i sztafeta 4x5 km. W każdym z biegów jeden kraj wystawia maksimum 4 zawodniczki, w sumie liczba złoszeń do żeńskich konkurencji biegowych nie może być większa niż 6.

Biegaczki i biegaczy gościć będzie Beliko polje u stóp góry Igman, odległe od wioski olimpijskiej o 28 km. Również na Igmanie, tyle że na tzw. Mało polju (24 km od wioski olimpijskiej) odbędą się skoki. Zawody skoczków może obejrzeć 30 tys. widzów.

* * *

Z WILCZKIEM PO SARAJEWIE

Saneczkarstwo — 3 komplety medali. Na program zawodów składają się jedynki kobiet, jedynki mężczyzn i dwójki mężczyzn. Jeden kraj ma prawo wystawić po trzech uczestników w jedynkach, dwie załogi w dwójkach. Łączna liczba uczestników drużyny — 7 saneczkarzy i 3 saneczkarki. Uczestnicy zawodów saneczkarskich nie powinni mieć mniej niż 16 lat.

Rywalizacja o medale olimpijskie w tej dyscyplinie sportu toczyć się będzie na torze Trebevic odległym od wioski olimpijskiej o 10 kilometrów. Zawody może oglądać na trybunach 1500 osób, a przy torze — 5 tysięcy.

* * *

20 TYS. TURYSTÓW

Kolejny etap prac przygotowawczych do Zimowej Olimpiady w Sarajewie został zakończony. Jak informują organizatorzy ZIO-84, już obecnie na zagranicznych turystów oczekuje 7,5 tys. miejsc hotelowych. Jugosłowiańscy gospodarze liczą, że do Sarajewa w okresie Igrzysk przybędzie co najmniej 30 tysięcy turystów.

UCHWAŁY FEDERACJI PODNOSZENIA CIĘŻARÓW

Podczas Kongresu Światowej i Europejskiej Federacji Podnoszenia Ciężarów, który odbył się w Moskwie, ustalono, że w 1984 r. mistrzostwa Europy odbędą się w Vittorio (Hiszpania), a mistrzostwa świata i Europy juniorów w Lignano Sabbladoro (Włochy).

W 1985 r. mistrzostwa świata zostaną przeprowadzone w Sztokholmie, a mistrzostwa Europy w Katowicach. Natomiast mistrzostwa Świata i Europy juniorów w Edynburgu. W 1986 roku mistrzostwa Europy seniorów odbędą się w Karl-Marx Stadt. Mistrzostwa świata mają zamiar zorganizować Kanada, Indonezja i Japonia. Sprawa nie została ostatecznie przesądzona.

Międzynarodowa Federacja Podnoszenia Ciężarów liczy 122 członków. Nowymi członkami zostały: Tanzania i Ludowo-Demokracyczna Republika Jemenu.

Na Kongresie rozważano możliwość wprowadzenia konkurencji kobiecych w podnoszeniu ciężarów.

Kary dwuletniej dyskwalifikacji otrzymało 11 ciężarowców u których stwierdzono w trakcie Igrzysk Panamerykańskich używanie środków dopingujących.

* * *

CZWARTA OLIMPIADA JANUSZA PECIAKA

Janusz Peciak jako jedyny 5-boista nowoczesny należy do grupy olimpijskiej "A". Start w Los Angeles byłby jego czwartym występem olimpijskim. Przypomnijmy, że na olimpiadzie w Monachium — Peciak zajął 21 miejsce, w Montrealu wywalczył nieoczekiwanie złoty medal, a w Moskwie był szósty. Przypominamy wyniki olimpijskie J. Peciaka, gdyż tak samo jak niektórzy nasi Czytelnicy zdumieliśmy się, że na koniec wywiadu z polską agencją prasową, polski mistrz 5-boju na stwierdzenie, cyt. "A potem olimpiada. Trzecia w pańskiej karierze", odpowiedział: — "Trzecia i ostatnia".

Było to błąd reportera prasowego polskiej agencji prasowej, gdyż olimpiada w Los Angeles jest jego czwartą olimpiadą.

* * *

STING — "TERLECKI" 3—4 W MECZU LIGOWYM

Prawie dwa miesiące minęło jak Stanisław Terlecki został zwolniony z obowiązków do swego poprzedniego klubu i reprezentant jego zwrócił się do klubu sportowego Chicago Sting a raczej do kierownika zespołu Roy'a by przejął jego kontrakt piłkarski. Obecnie chyba kierownictwo Sting żałuje swojej decyzji, gdyż w dwóch spotkaniach Terlecki zdobył dla swego nowego klubu New York Cosmos 6 bramek i to w dwóch spotkaniach z Chicago Sting.

W rozegranym meczu w New Yorku przegranym po dogrywce przez Sting 7:8, Terlecki zagrał dobrze, ale w meczu rewanżowym (poniedziałek) Polak był doskonałym piłkarzem. To on robił zagrania i on sam pobił zespół chicagoski zdobywając cztery bramki.

Po tych dwóch spotkaniach Stanisław Terlecki wysunął się do czołówki piłkarskiej North American League — mając w zanadrzu 13 bramek i siedem razy asystował przy zdobywaniu bramek. Razem 20 pkt.

Terlecki w rozmowach z kierownictwem Chicago Sting wyrażał nadzieję grania w Chicago, gdzie znajduje się wielka liczba Polaków, ale kierownik nie chciał go. Za to kierownik zespołu Cosmos Eddie Firmani jest bardzo zadowolony z Terleckiego i sam p. Stanisław jest zadowolony, gdyż gra w najlepszym zespole amerykańskim.

SARAJEWO, JUGOSŁAWIA. — Obie olimpijskie skocznie narciarskie, 70- i 90-metrowa, czekają na zawodników z całego świata, którzy wezmą udział w zimowej olimpiadzie. Foto: CAF

Lis z Damaszku

Prezydent Syrii, Hafez Assad ma zadziwiającą zdolność zmieniania strat w zyski. Ten były pilot samolotu bojowego, dzięki olbrzymim ambicjom politycznym zdołał najpierw dopchnąć się do stanowiska szefa syryjskich sił powietrznych, a później ministra obrony.

Będąc na tym stanowisku utracił w sześciodniowej wojnie z Izraelem Wzgórza Golan, po czym został prezydentem Syrii. Izrael zniszczył znaczną część jego sił powietrznych w 1982 roku. Teraz Assad posiada więcej samolotów i rakiet, niż kiedykolwiek wcześniej. Nawet w czasie choroby "Lis z Damaszku" jest niebezpieczny. Izraelski ekspert militarny podkreśla, że Assad wprowadził w zakłopotanie potęgę militarną Stanów Zjednoczonych, zrobił więc coś, czego nie dokonał nawet Gamal Abdel Nasser. W oczach arabskich radykałów Assad uchodzi za niedoścignionego bohatera.

Jako przywódca Syrii Assad wyznaczył sobie ambitne cele: roztoczyć wpływy na Liban, prześcignąć Egipt jako siłę dominującą w świecie arabskim i uzyskać militarną równowagę z Izraelem. W ub. miesiącu Assad niespodziewanie został zabrany do szpitala. Obecnie ukazuje się już publicznie. Poza maleńką grupą bezpośrednich współpracowników nikt nie zna prawdziwego stanu jego zdrowia. Dyplomaci musieli zadowolić się oficjalną wersją, mówiącą że czuje się dostatecznie dobrze, by wykonywać normalnie funkcje. Pogłoski ze stolic europejskich o rzekomo śmiertelnej chorobie Assada ignorują przedstawiciele państw zagranicznych w Damaszku, którzy przypuszczają, że chory na cukrzycę prezydent faktycznie powraca do zdrowia.

Istnieją również spekulacje na temat sprawowania władzy podczas choroby Assada przez 5-osobową radę, złożoną z Rifaata Assada, młodszego brata prezydenta, zajmującego stanowisko szefa wewnętrznego urzędu bezpieczeństwa, ministra spraw zagranicznych Abdela Halima Khadama, ministra obrony Mustafy Tlas i dwóch nie wymienionych z nazwiska osób. Jeśli Assad umrze lub stan jego zdrowia nie pozwoli na dalsze kierowanie krajem z pewnością dojdzie do ostrej i bezwzględnej walki o władzę. Bez względu na jej wynik poliytka Syrii wobec USA i Izraela nie ulegnie zmianie podobnie jak zależność militarną od ZSRR.

13-letnie rządy Assada tym bardziej są godne uwagi, że należy on do odłamu sekty szyitów, Alawite, skupiającej jedynie 13 procent Syryjczyków (reszta należy do sunni). Władza została jednak okupiona wysokim kosztem. Reżim okrutnie zwalcza oponentów utrzymując 250,000 armię oraz pięć urzędów bezpieczeństwa, ukracających głowę każdemu nowemu ruchowi.

Od dekady Syria usiłuje zapewnić sobie rolę przywódcy Środkowego Wschodu i aurę państwa, które zdołało doprowadzić do jedności Arabów.

Zaogniając nieporozumienia między rebeliantami z szeregów PLO, a przewodniczącym tej organizacji Yasserem Arafatem, Assad zmierza do przejęcia kontroli nad ruchem palestyńskim. Stosując z jednej strony szantaże, a z drugiej pochlebstwa, Syria ma nadzieję na zbudowanie jednolitego frontu arabskiego, którego ostatecznym celem jest rozwiązanie konfliktu arabsko-izraelskiego pod przywództwem Damaszku.

Dążąc do realizacji postawionych sobie zadań Syria popycha ten nadwyrężony wojnami region do niebezpiecznych akcji, mogących doprowadzić do kolejnej wojny. Jeśli nawet Syria nie zaryzykuje bezpośredniej konfrontacji z siłami US, tak jak zrobiła to niedawno w przestrzeni powietrznej nad Libanem, Assad może sobie pogratulować, ponieważ zdołał zmusić zarówno U.S.A. jak i Związek Sowiecki do głębszego zaangażowania w wewnętrzne konflikty Środkowego Wschodu, niż życzyłyby sobie tego obydwa mocarstwa.

Oryginalnie administracja Reagana wysłała "marines" do Bejrutu by zapewnić brygadom Arafata bezpieczny wyjazd z libańskiej stolicy. Assad wydatnie przyczynił się do pozostania amerykańskich oddziałów w Libanie znacznie dłużej niż przewidywał Washington. Stojąc w obliczu porozumienia libańsko-izraelskiego zawartego z pominięciem Syrii na temat usunięcia oddziałów izraelskich z Libanu, Assad stanowczo odmówił wycofania swych własnych żołnierzy i zaognił nienawiść do Izraelczyków i Amerykanów.

Rząd Reagana jest przekonany, że Syria wiedziała a może nawet przygotowała zbombardowanie kwatery "marines" w Libanie, podczas którego zginęło 240 żołnierzy. Przez ostatnie dwa miesiące syryjskie działa przeciwlotnicze ostrzeliwują amerykańskie samoloty rekonesansowe nad kontrolowaną przez siebie częścią Libanu.

Wydaje się, że z każdym tygodniem Syria podejmuje coraz śmielsze akcje wymierzone w obecność US w Libanie. Jak mówi przedstawiciel syryjskiego ministerstwa spraw zagranicznych — "Assad zrobi wszystko by przekonać Amerykanów, że droga do pokoju prowadzi przez Damaszek". Taka polityka, biorąc pod uwagę obecność zarówno amerykańskich jak sowieckich żołnierzy w tym rejonie, może doprowadzić do konfliktu między mocarstwami. Postępowanie w Libanie tłumaczy nieco przekonanie Syryjczyków, że kraj ten jest częścią "Wielkiej Syrii" — pomysł nie znajdujący obecnie realnego uzasadnienia poza wielkomocarstwowymi mżonkami.

Prawdą jest, że obydwa kraje łączy ponad 1000-letnia historia, obydwa osiągnęły niezależność w 1940 roku, związki kulturalne i rodzinne nadal są bardzo bliskie. Mieszkańcy obydwu państw w zasadzie uważają się za jeden naród. Bejrut i Tripolis są głównymi drogami z Damaszku do morza, podczas gdy przez Syrię przechodzą główne drogi lądowe do arabskich rynków. Przez 28 lat, aż do 1948 roku, obydwa państwa używały tej samej waluty, libańsko-syryjskiego funta. Tradycja nakazuje by celem pierwszej podróży zagranicznej nowego prezydenta Libanu był Damaszek (wizyta Gemayela wyznaczona na 13 listopada została odwołana ze względu na chorobę Assada). Co więcej polityka w stosunku do Libanu, niezgodna z życzeniami obywateli, prowadzi do gwałtownej opozycji. Assad zaryzykował prezydenturę oraz pomoc arabską, kiedy w 1976 roku, dokonał inwazji tego kraju. Wówczas ostentacyjny przyjaciel Syrii-PLO oraz koalicja muzułmańskich sił lewicowych niemal nie skruszyły prawicowej milicji chrześcijańskiej, zanim armia syryjska pospieszyła jej na pomoc. 5 miesięcy później arabska konferencja na szczycie zatwierdziła obecność Syryjczyków w Libanie w charakterze "arabskich sił odstraszających". Żołnierze Assada pozostali tam do dzisiaj. W międzyczasie Syryjcycy zwalczali oddziały chrześcijańskie, którym niegdyś przyszły z pomocą. Od czasu do czasu frakcja libańska wzywała ich na pomoc. Doniosła rola Syrii w polityce Libanu jest w takim samym stopniu rezultatem wezwań o pomoc libańskiego rządu jak własnej polityki interwencji.

Prezydent Syrii Hafez Assad

Obecnie druzowie, sunnici i przeciwnicy chrześcijańskich falangistów są sprzymierzeni z Syrią poprzez Narodowy Front Wyzwolenia oraz główną organizację szyitów, posiadjącą własne powiązania z Damaszkiem. Razem, grupy te kontrolują cały Liban z wyjątkiem Bejrutu siedziby falangistów na północ od stolicy oraz niewielkich obszarów w południowej części kraju, miejsca operacji milicji popieranaj przez Izrael.

Odmawiając wycofania swych wojsk, Assad faktycznie przekreślił realizację porozumienia izraelsko-libańskiego. Jego wzburzenie wywołało nie tylko wykluczenie go z negocjacji, ale przede wszystkim fakt, że układ przyznawał Izraelowi przywileje dyplomatyczne i handlowe w Libanie. Assadowi chodziło przecież o to, by Izrael nie posiadał żadnych wpływów w Libanie, i by zachować je wyłącznie dla siebie. Wydaje się zatem, że Izrael i USA zbyt pochopnie podpisały list zapewniający, że porozumienie nie wejdzie w życie dopóki Syria nie wycofa swych wojsk z Libanu.

Decyzja Izraela o cofnięciu wojsk na bardziej obronne pozycje, wzdłuż rzeki Awali, zachęciła Syrię do dalszych, śmiałych posunięć. Zanim armia libańska zdążyła przejąć kontrolę nad rejonem, gdzie wcześniej stacjonowali Izraelczycy, popierani przez Syrię druzowie i siły palestyńskie zdołały wyprzeć chrześcijańskich falangistów ze strategicznych gór Shouf. Walki zakończyły się układem o wstrzymaniu ognia faworyzującym interesy Syrii i jej libańskich zwolenników. Główną korzyścią było zmuszenie Gemayela do podjęcia ugodowej konferencji w Genewie w sprawie równomiernego rozłożenia sił narodowych. Syria wzięła udział w rozmowach, które przyniosły jej jeszcze jeden sukces. Uczestnicy zgodzili się na "zamrożenie" prozumienia izraelsko-libańskiego i formalnie uznali "arabską tożsamość" Libanu.

Zarówno Washington jak Jerozolima chcą utrzymać porozumienie. Natomiast Assad uważa je za nieistniejące. W razie zniesienia paktu, co może nastąpić na kolejnym spotkaniu genewskim — Damaszek zaakceptuie Gemayela na stanowisku prezydenta i "pomoże" mu w rekonstrukcji urzędu.

Tyczasem izraelskie oddziały doznają strat. Assad jest pewny, że Izrael stoi na przegranych pozycjach, jest również przekonany, że Amerykanie nie pozostaną w Libanie na zawsze. Gra zatem na zwłokę. Stosunki Syrii z większością państw arabskich charakteryzują się od wzajemnej nieufności do otwartej nienawiści. Arabia Saudyjska i inne państwa Zatoki Perskiej corocznie dają Damaszkowi ponad miliard dolarów, częściowo, by utrzymać jedno silne państwo arabskie do konfrontacji z Izraelem. Wpłaty te stanowią również formę zabezpieczenia przed ewentualnymi próbami obalenia ich konserwatywnych rządów.

Specjalnie wystawiony na niebezpieczeństwo wydaje się Kuwejt, posiadający tysiące robotników syryjskich.

Assad nie życzy sobie żadnych kontaktów z Arafatem, a tym bardziej udziału jakiegokolwiek państwa arabskiego w rozmowach na temat państwa palestyńskiego, które zgodnie z planem Reagana — zostałoby stworzone na zasadzie luźnego powiązania z Jordanią. Kiedy w październiku 1982 roku Arafat mówił o wznowieniu rozmów na ten temat z królem Jordanii, Husseinem w New Delhi i Rzymie dokonano zamachów na ambasady tego kraju. Hussein uważa, że zabicie przedstawicieli jego rządu było ostrzeżeniem Damaszku przed podejmowaniem kolejnych dyskusji z Arafatem.

Powiązania z nie-arabskim Iranem okazały się dla Syrii b. korzystne. Assad, przeciwnik reżimu Saddama Husseina w Iraku pospieszył z pomocą ayatullahowi Khomeiniemu. W zamian otrzymał ropę wartości $600 mln oraz błogosławieństwo dla członków swojej sekty, uważanej przez większość sunnitów za heretyków. Odwzajemniając się, Assad zatrzymał przepływ irackiej ropy przez rurociąg przechodzący przez Syrię do morza Śródziemnego, przerywając napływ petrodolarów dla borykającego się z kłopotami finansowymi, rządu bagdadzkiego.

Kampania Syrii wymierzona w zniszczenie Arafata jest coraz bardziej widoczna. Mimo współpracy w przeszłości między Assadem a Arafatem, zawsze istniały napięcia. W 1969 roku, Assad, wówczas minister obrony usiłował przechwycić kontrolę nad oddziałami PLO, działającymi na terenie Syrii. Już jako prezydent, Assad popierał zapamiętałego wroga Arafata, Abu Nidala również dowódcy PLO, który kierował grupą terrorystyczną pn. Czarny Czerwiec. Natomiast po wybuchu wojny cywilnej w Libanie, Assad popierał prawo Bejrutu do nakładania regulaminu na PLO, mimo że grupa ta znacznie silniejsza była od rządu. Podczas kiedy Assad widział sprawę palestyńską jako jeszcze jeden ważny punkt przy stwarzaniu jedności arabskiej, Arafat uważał, że PLO musi pozostać niezależne od jakiegokolwiek państwa arabskiego. Od lat Assad czekał na odpowiedni moment do przykrócenia nieposłusznego mu Arafata. Moment nadszedł w maju, kiedy szef PLO bez zastanowienia podniósł do wyższej rangi kilku niepopularnych komendantów w paramilitarnej grupie Fatah, którą sam założył i która skupiała 80 procent sił militarnych organizacji.

Wzburzeni tym posunięciem palestyńscy bojownicy oraz coraz częstrzym przedkładaniem negocjacji nad walki, wszczęli rewoltę. Zachęceni przez Syrię, a w niektórych wypadkach wzmocnieni przez oddziały syryskie, rebelianci powiększyli swe siły ostatniego lata i zmusili lojalistów do opuszczenia doliny Bakaa. Kiedy we wrześniu Arafat przyłączył się do swych oddziałów w Trypoli, Assad miał okazję do wykończenia go. Nie uczynił tego licząc, że sam "położy się" w walkach z rebeliantami. Tym-czasem przeciwni upadkowi Arafata Saudyjczycy i Sowiety zaczęli wywierać nacisk na Syrię, by zaakceptowała zawieszenie ognia. Z czasem, niechętna temu Syria, w okresie choroby Assada — uległa naciskom. Trudno powiedzieć jaki interes zobaczył w tym Damaszek, z pewnością przemyślano inne drogi rozwiązania problemu.

W połowie lata ZSRR otwarcie wyraził niezadowolenie z walk pomiędzy Assadem a Arafatem. Syria ignorowała te uwagi, co nie było zaskoczeniem nawet dla Moskwy, która wie, że sprawy środkowowschodnie, zwłaszcza gdy w grę wchodzi Liban lub PLO, Assad traktuje wyłącznie jako swe wewnętrzne problemy.

Przyjaźń sowiecko-syryjska powstała z wzajemnych potrzeb. Podczas gdy Zw. Sowiecki poszukujący wejścia do świata arabskiego chętnie wszedłby w przyjazne układy z każdym państwem tego rejonu, Assad podpisał porozumienie dość niechętnie, zmuszony rosnącą izolacją wśród Arabów. Przez następne 2 lata Assad nie wyznaczył ambasadora do Moskwy. To, oraz olbrzymie straty sprzętu wojskowego poniesione przez Syrię w czasie inwazji Izraela na Liban, rozwścieczyły Moskwę. Mimo to, Sowiety ponownie wypełniły syryjskie arsenały, tym razem nowocześniejszym sprzętem i bronią wartości $2 mld.

ZSRR wprowadził nowy element niepokoju w tym rejonie instalując rakiety SA-5 o zasięgu 186 mil. Obsługuje je około 5.000 sowieckich mechaników i żołnierzy, podczas gdy 3,000 sowieckich doradców militarnych szkoli syryjską armię.

Ostatnie przesyłki sowieckiego sprzętu wojskowego, w tym rakiety typu SCUD-B oraz wyrzutnie rakietowe, świadczą o konsekwentnym dążeniu Syrii do rozbudowy arsenału. Przerażająco brzmią słowa syryjskiego min. obrony Mustafy Tlasa, który powiedział, że pustynia Negov leży w zasięgu jego rakiet. Na pustyni tej, oddalonej od Damaszku o 200 mil, znajduje się izraelski reaktor nuklearny i kilka głównych pasów startowych.

W stosunkach z Moskwą Assad zachowuje ostrożność i dużą przebiegłość. W negocjacjach stara się zagadać przeciwnika, operując dwuznaczną terminologią, wzbudza niepewność dyplomatów co do swych prawdziwych intencji. Zdziwienie wbudza również swymi decyzjami, nigdy nie dając poznać po sobie jakie ma zdanie w danej sprawie. Wydaje się tak tajemniczy, że nawet jego doradcy nazywają go sfinksem.

W 1970 roku Assad przeprowadził bezkrwawy zamach. Po dojściu do władzy zniósł prawo wojenne — obowiązujące od 1967 roku — wstrzymał nacjonalizację przemysłu i nawiązał stosunki z Egiptem oraz konserwatywnymi państwami Zatoki Perskiej. Stosunki dyplomatyczne z USA, zerwane po wojnie 1967 roku, wznowił po wizycie R. Nixona w 1974 r. Dzięki pomocy państw bogatych w ropę naftową Syria cieszyła się olbrzymim wzrostem ekonomicznym, który w 1978 roku osiągnął 13 procent.

W następnych latach rzeczy przybrały nieco inny obrót, zwłaszcza po interwencji Syrii w wojnie domowej w Libanie. Nie tylko zabito wielu popleczników Assada lecz z trudem uporano się ze strajkiem generalnym w północnej części kraju, który przerwano dopiero po zabiciu setek i aresztowaniu tysięcy ludzi. Represje wzmogły się jeszcze bardziej po próbie zamachu na Assada, w czerwcu 1980 rou. Wkrótce później w więzieniu Tadmur zmasakrowano około 300 więźniów politycznych. W niecałe dwa lata później na rebelię w mieście Hama, Assad odpowiedział otoczeniem go i zabiciem przynajmniej 10,000 spośród 200,000 mieszkańców.

W tym roku Amnesty International wydała 65-stronnicowy raport na temat represji w Syrii. Z raportu wynika, że w więzieniach syryjskich przebywa tysiące ludzi, przeciw którym od lat nie wytacza się procesów. Wśród nich znajduje się były prezydent Noureddin Atassi. Policja zatrzymuje rodziny osób poszukiwanych aż do chwili ujęcia poszukiwanego.

Stosuje się okrutne tortury. Wszystko to wywołuje rosnące niezadowolenie lecz nie aktywną opozycję. Assad nie obawia się zamachu. Wszystkie poważniejsze pozycje w wojsku, policji i partii obsadził ludźmi ze swej sekty. Większe kłopoty grożą mu ze strony pogarszającej się sytuacji ekonomicznej. Złe zbiory i ograniczenia dochodów z ropy wyczerpały rezerwy zagraniczne, które już w ubiegłym roku spadły z $927 mln (w 1981 roku) do $40 mln. Rząd był zmuszony do wprowadzenia racjonowania elektryczności. Wzrasta bezrobocie. Dras-

(Ciąg dalszy na str. 7-ej)

Papież Udzielił Audiencji Agcy

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

w szpitalu nazywał zamachowca swoim bratem. Obecna wizyta Jana Pawła II w więzieniu skomentowana została przez obserwatorów jako szczególny akcent kończącego się Roku Świętego.

W sumie Papież spędził we wtorek 3 godziny w ciężkim, rzymskim więzieniu Rebibbia, położonym we wschodniej dzielnicy miasta. Jego Świątobliwości towarzyszył włoski minister sprawiedliwości, Mino Martinazzoli oraz przedstawiciele władz więziennych.

Przed spotkaniem z Agcą Papież odprawił w kaplicy więziennej Mszę Świętą w której uczestniczyło około 500 wybranych więzniów. Jan Paweł II, entuzjastycznie powitany przez zgromadzonych zaapelował do nich, by obecnie skupili się nad pracą, zmierzając do doskonalenia własnej świadomości, do odniesienia "wewnętrznego sukcesu". "Chrystus przybył do nas przede wszystkim po to, aby wyzwolić człowieka z jego moralnego więzienia, w którym dominują nasze żądze", stwierdził Papież.

Więźniowie wręczyli Ojcu Świętemu szereg podarunków, między innymi rzeźbę, przedstawiającą Jezusa Chrystusa, statek wykonany z zapałek oraz drewniany krzyż, wycięty z drzewa przez muzułmańskiego więźnia, Elkrema Tareka, który nawrócił się niedawno na katolicyzm.

W Mszy nie uczestniczyły kobiety, gdyż zgodnie z włoskim prawem, nie umieszcza się ich w zakładach karnych, w których przebywają mężczyźni. Po zakończeniu nabożeństwa w kaplicy, Papież udał się zatem do żeńskiego więzienia, przylegającego do zakładu karnego Rebibbia, gdzie został równie entuzjastycznie powitany przez kobiety.

Ojciec Swięty przekazał tam kilka uwag odnośnie swojego spotkania z Agcą. Stwierdził między innymi:

"Dziś, po przeszło dwóch latach byłem w stanie porozmawiać z człowiekiem, który mnie zaatakował. Byłem też w stanie powtórzyć słowa przebaczenia, które wygłosiłem już wówczas, w szpitalu, gdy tylko mogłem mówić".

"Jest to dla mnie historyczny dzień w moim życiu człowieka, chrześcijanina oraz biskupa Rzymu. Bóg sprawił, że mogliśmy spotkać się jak ludzie i jak bracia".

Ojciec Święty po raz pierwszy odwiedził wczoraj włoskie więzienie. Poprzednio był już w brazylijskim zakładzie karnym, podczas pielgrzymki do Ameryki Łacińskiej w 1980 roku.

Zmarł Gen. Kordian Zamorski

Gen. Kordian Zamorski zmarł w szpitalu w Londynie. Miał 93 lata. Ukończył Szkołę Sztuk Pięknych w Krakowie. Był jednym z najstarszych legionistów. Przed wojną był komendantem policji. Pozostawił dwóch synów.

Joan Miro Nie Żyje

Palma de Majorca, Hiszpania (UPI) — W poniedziałek zmarł w Hiszpanii Joan Miro, uważany od śmierci Picassa za najwybitniejszego, żyjącego malarza. Artysta, który od miesiąca cierpiał na poważną chorobę, liczył sobie w chwili śmierci 90 lat. Uroczystości pogrzebowe Miro odbędą się na Majorce, gdzie malarz spędził większość swojego życia, po czym zwłoki, zgodnie z jego życzeniem, zostaną przetransportowane do rodzinnej Barcelony.

Bob Hope Powrócił z Bejrutu

Los Angeles (UPI) — Zmęczony i nie ogolony — po wyczerpującej, 27-ej z kolei turze zamorskiej wśród żołnierzy U.S. komik Bob Hope powrócił do domu.

Hope twierdzi, że trwająca tydzień tura wśród żołnierzy amerykańskich w Libanie — dała mu z wszystkich dotychczasowych najwięcej satysfakcji wewnętrznej.

Z uśmiechem na twarzy, obejmując jedną ręką w talii Miss USA, pannę Julie Hayek, a w drugiej trzymając kij golfowy, liczący lat 80 komik, opuścił wnętrze wojskowego samolotu transportowego C-141B.

Bob Hope powiedział, że w wypadku, jeśli "marines" pozostaliby w Libanie jeszcze na święta przyszłego roku, to zamierza udać się tam ponownie.

Dar Halimy Nałęcz

Znana malarka, właścicielka londyńskiej Drian Galery Halima Nałęcz przekazała dla Muzeum Narodowego w Gdańsku hojny dar w postaci 404 dzieł malarskich, 7 rzeźb i kilku grafik. Prace te kompletowane były od roku 1950 i stanowią swego rodzaju przekrój malarstwa zachodniego do chwili obecnej.

KUWEJT. — Zniszczenia spowodowane wybuchem bomby w ambasadzie U.S. (UPI)

Andropow Przebywa w Szpitalu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

oraz przez ich sprzymierzeńców w NATO."

Dodał on też, że w roku 1984 w Związku Sowieckim planuje się produkcję 624 mln ton ropy naftowej, czyli o 7.7 mln ton ponad plany z roku bieżącego.

Pozostałe założenia ekonomiczne ZSRR zostały opracowane przez Komitet Centralny sowieckiej partii komunistycznej, który zakończył we wtorek w Moskwie swoje obrady. Oficjalna sowiecka agencja prasowa TASS poinformowała, że plany zostały przyjęte jednogłośnie oraz że obecnie zostaną one przedłożone pod głosowanie Najwyższego Sowietu.

W żadnym komunikacie nie wspomniano nazwiska sowieckiego przywódcy Jurija Andropowa. Wcześniej agencja TASS wyjaśniła jego nieobecność na obradach KC "chwilowymi kłopotami zdrowotnymi."

Moskwa nadal upiera się, że Andropow choruje na grypę, choć fakt, iż nie widziano go publicznie od 132 dni, wyraźnie wskazuje na to, że cierpi na znacznie poważniejsze dolegliwości.

Przed rozpoczęciem obecnego posiedzenia Komitetu Centralnego sowieckiej partii, na Zachodzie spekulowano, że jeśli Andropow nie będzie mógł uczestniczyć w obradach, dojdzie do dalszego osłabienia jego wpływów politycznych w kraju, co w rezultacie może spowodować pozbawienie go stanowiska.

Ku zaskoczeniu zachodnich komentatorów, Komitet Centralny powołał we wtorek do składu Biura Politycznego dwóch bliskich współpracowników Andropowa, co świadczyło by o tym, iż nadal mocno trzyma on w swoich rękach władzę w Związku Sowieckim.

Nowymi członkami Biura Politycznego zostali 57-letni Witalij Worotnikow (z prawem głosu) oraz szef KGB, 60-letni Wiktor Czebrikow (bez prawa głosu). Inny "człowiek Andropowa," mało znany Igor Ligaczew otrzymał ważne stanowisko sekretarza Komitetu Centralnego.

Walka Ze Spekulacją w PRL

Najgrożniejszym przestępstwem — zdaniem prasy krajowej — jest nielegalny handel towarami wykupywanymi w sklepach uspołecznionych. Niemal 40 proc. ogółu ujawnionych przestępstw na szkodę nabywcy stanowią czyny tego typu.

Inne, częste formy spekulacji — to ukrywanie towarów przed nabywcami i sprzedaż atrakcyjnych artykułów spożywczych i przemysłowych bezpośrednio z magazynów i hurtowni. Każdego dnia milicja ujawnia ok. 30 przestępstw o charakterze spekulacyjnym oraz kilkaset wykroczeń. Są to liczby ponoć mniejsze niż jeszcze kilka miesięcy temu, ale i tak świadczą one o ciągle znacznym zagrożeniu rynku spekulacyjnym procederem.

Prawdziwy magazyn poszukiwanych artykułów dziewiarskich i bieliźniarskich znaleziono w mieszkaniu 31-letniej mieszkanki Lublina — Marii W. Były tam m. in. skarpety, rajstopy, koszule, bielizna damska i męska — łącznie ok. tysiąca sztuk różnych wyrobów. Spekulantkę zatrzymano na lubelskim targowisku, gdzie sprzedawała zgromadzone towary po cenach 2-3-krotnie wyższych od detalicznych. Zakwestionowane artykuły pochodziły ze sklepów uspołecznionych; trwa dochodzenie w celu wyjaśnienia ewentualnych powiązań spekulantki z personelem handlowym.

W woj. ostrołęckim zatrzymano grupę osób, które prowadziły nielegalny handel ubraniami i artykułami dziewiarskimi. W "Fiacie 125 p," który służył im jako "obwoźny" sklep, znaleziono towary wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych.

W Myszyńcu, w tym samym województwie, w sklepie gminnej spółdzielni, ujawniono ukryte przed nabywcami rowery wartości 56,000 zł. Sprawę kierownika tego sklepu rozpatrzył w trybie przyspieszonym Sąd Rejonowy w Ostrołęce. Nieuczciwy pracownik handlu otrzymał karę grzywny w wysokości 40,000 zł.

Kilkadziesiąt spraw o przestępstwa spekulacyjne rozpatrzyły w br. sądy rejonowe w woj. suwalskim. Np. Sąd Rejonowy w Ełku skazał na 40,000 zł grzywny pracownicę sklepu WPHW w Ełku — Irenę O., która ukryła przed nabywcami 11 kurtek sztruksowych. Po 40,000 zł zapłacili — na mocy wyroku tego samego sądu — Krystyna O. i Stanisław J. Skupowali oni wyroby jubilerskie, które następnie odsprzedawali ze znacznym zyskiem.

Sąd Rejonowy w Suwałkach skazał na 30,000 zł grzywny zastępcę kierownika sklepu WSS w Suwałkach Irenę J. — za ukrywanie przed nabywcami artykułów spożywczych.

Prawda o Obozach Koncentracyjnych

(ST) — Po zakończeniu II Wojny światowej, jeden z najwybitniejszych reżyserów, Alfred Hitchcock zrealizował film dokumentalny, który pokazuje, co zastali alianci w wyzwalanych przez siebie niemieckich obozach koncentracyjnych na terenie Niemiec i Polski.

Władze brytyjskie nie zezwoliły jednak wówczas na wyświetlanie filmu, uznając, że jego treść jest zbyt przerażająca. Film Hitchcocka doczekał się swojej premiery w ostatni wtorek, kiedy został zaprezentowany przez jedną z brytyjskich stacji telewizyjnych.

Weteran Wojny Wietnamskiej Skarży Stację CBS

Washington (UPI) — Generał William Westmoreland, dowódca wojsk U.S. w wojnie wietnamskiej, wniósł do sądu oskarżenie o zniesławienie w wys. 120 mln dol., przeciwko sieci telewizyjnej CBS.

Generał oskarża CBS o to, że w swoim programie dokumentalnym "The Uncounted Enemy: a Vietnam Deception", starała się zmienić fakty i zaszkodzić jego reputacji jako żołnierza, który nosi mundur już od 36 lat. Zdaniem generała, sieć CBS zasugerowała w swoim programie, że zatrzymywał on informacje na temat siły oddziałów komunistycznych.

Proces sądowy ma się rozpocząć na jesieni i trwać przynajmniej 10 do 14 tygodni.

Życie Robotnika w "Raju" Socjalistycznym

Anna Karwicka ze "Słowa Ludu" policzyła, ile będzie musiała mieć na wykupienie kartek — uwzględniając wprowadzenie najtańszego wariantu podwyżek cen żywności — młoda robotnicza rodzina z dwójką dzieci:

— 4 kg mąki — 124 zł (wykupują całą, bo dużo idzie do domowych obiadów);

— 7 kg cukru — 364 zł (cukier zostaje; wykorzystuje się go do przetworów-owoce mają od rodziny);

— 2 kg ryżu — 84 zł (ryż idzie do zup i gołąbków, kaszy manny nie wykupują);

— 8 kostek masła — 832 zł (kupują "extra", bo tańsze rzdka bywa);

— mięso — 5 tys. zł (kupują takie, jakie dają).

Razem — 6,5 tys. zł.

Po doliczeniu czynszu (1,5 tys. zł), opłaty za energię elektryczną i spłaty kredytu (2 tys. zł) dla młodych małżeństw, wydatki stałe wyniosą 10 tys. zł. Na wszystkie inne (odzież, inne produkty żywnościowe, przejazdy, lekarstwa) zostaje wspomnianej rodzinie drugie 10 tys. zł (zarobki głowy rodziny wraz z rekompensatami plus zasiłek opiekuńczy wynoszą ok. 20 tys. zł). Na wczasy, kino, zabawki, nie mówiąc o domowych inwestycjach, nie zostaje w tej sytuacji nic.

Pani Calissoni i Jej Syn Na Wolności

Rzym (UPI) — Zwolniona przez porywaczy, po wypłaceniu okupu w wysokości 2.5 mln dol., spadkobierczyni multimilionowej fortuny firmy sprzedającej biżuterię, Anna Bulgarii Calissoni oraz jej 17-letni syn Giorgio, czują się w miarę dobrze. Znajdują się oni pod stałą opieką lekarzy. Rana spowodowana odcięciem prawego ucha chłopca, wykazuje stan zapalny, co objawia się gorączką. Lekarze planują przyszycie odciętego ucha chłopca, które przez cały czas przechowywane jest w lodzie. Zostało ono znalezione w śmietniku w centrum Rzymu.

Zgodnie z relacjami ofiar porwania, były one przetrzymywane przez 35 dni pod ciągłą groźbą śmierci. Byli skuci łańcuchami i mieli zawiązane oczy. Po wypłaceniu okupu zostali oni zwolnieni w dzień Wigilii Bożego Narodzenia.

Pani Calissoni należy do bardzo bogatej rodziny jubilerskiej, która ma swoje sklepy z biżuterią nie tylko w Rzymie, ale także w Nowym Yorku, Paryżu, Genewie i Monte Carlo.

W historii rodziny Calissoni, obecne porwanie jest drugim z kolei. W 1975 r. porwany został kuzyn pani Anny Calissoni, Gianni i zwolniony po upływie miesiąca, po wypłaceniu okupu w wysokości 2 mln dol. Pracownicy firmy Calissoni, świadkowie porwania, są zdania, że porywaczami byli Sardyńczycy. Pani Calissoni twierdzi jednak, że nie mówili oni akcentem sardyńskim.

B. Amb. Linowitz Przeciw Wyjazdowi Jacksona Do Syrii

Washington (UPI) — Jesse Jackson, jeden z 8 głównych demokratycznych kandydatów na prezydenta, planuje wyjazd do Syrii, w celu uwolnienia amerykańskiego pilota Roberta Goodmana, którego samolot został zestrzelony nad kontrolowanym przez Syrię terytorium Libanu.

Zdaniem Sola Linowitza, byłego wysłannika dyplomatycznego na Bliski Wschód, wyjazd Jacksona do Syrii może skomplikować tylko obecną trudną sytuację. Obawia się on, że Syryjczycy mogą wykorzystać ten wyjazd w celu nadania mu politycznego znaczenia oraz wymuszenia na rządzie amerykańskim pewnych posunięć, które byłyby niemożliwe do zaakceptowania.

Linowitz nalega na rząd USA, aby wykorzystał on Arabię Saudyjską jako pośrednika w rozwiązaniu sprawy nieustających walk w Libanie. Poza tym jego zdaniem, obowiązki amerykańskich strzelców morskich, którzy stoją na straży pokoju w Libanie, powinny zostać przekazane Organizacji Narodów Zjednoczonych. Zdaniem Linowitza istnieją wszelkie wskazówki na to, że ONZ zgodziłby się na przejęcie tych obowiązków.

Zły Rok Dla Emigracji Żydów z Rosji

Nowy York (UPI) — W ciągu roku 1983 wyemigrowało ze Związku Sowieckiego jedynie około 1,300 Żydów. Jest to w tym względzie najmniejsza liczba na przestrzeni ostatnich 17 lat oraz zmniejszenie ilości emigrujących o 98 proc. — w porównaniu z rokiem 1979. Cyfry te podane zostały przez nowojorską organizację Conference on Soviet Jewry.

"Rok 1983 był to jeden z najgorszych — dla emigracji Żydów ze Związku Sowieckiego — na przestrzeni ostatnich lat" — oświadczył przewodn. konferencji Herbert Kronish we wtorek.

Organizacja twierdzi, że wg danych dostępnych z Dept. Stanu — jedynie 1,284 Żydów otrzymało sowieckie wizy wyjazdowe do dnia 22 grudnia br. Dalszych 23 otrzyma zezwolenia na wyjazd przed końcem roku.

W roku 1970, w okresie, gdy organizacja rozpoczęła prowadzenie statystyk emigrujących z Rosji Żydów, opuściło Zw. Sowiecki 13,022 Żydów. W roku 1979 — 51,320 Żydów otrzymało pozwolenie na opuszczenie granic Zw. Sowieckiego, tj. o 98 proc. więcej niż w br.

Elliot Abrams, asystent sekretarza stanu ds. praw ludzkich oraz zagadnień humanitarnych, oświadczył, iż władze sowieckie twierdzą, że wszyscy Żydzi, którzy pragnęli wyemigrować, opuścili Zw. Sowiecki.

Kronish jest jednakże innego zdania. Twierdzi on, iż jest w posiadaniu listy obejmującej nazwiska ponad 20,000 Żydów rosyjskich, którzy pragną wyemigrować. Złożyli oni podania o wizy wyjazdowe, lecz spotkali się z odmową.

Niezależnie od tego — około 400,000 Żydów złożyło podania o uzyskanie zaproszeń na wyjazd do Izraela. Osoby te nie złożyły jednakże jeszcze podań do władz sowieckich o wizy wyjazdowe.

Nikaragua Ostrzega Rebeliantów Przed Nową Ofensywą

(UPI) — Nikaragua oczekuje nowej ofensywy ze strony popieranych przez Stany Zjedn. rebeliantów, którzy dążą do zajęcia części obszaru kraju w celu ogłoszenia go strefą wyzwoloną.

Nikaraguański minister obrony Humberto Ortega wystosował w czasie obchodu upamiętniającego poległych w czasie wojny domowej sandinistów — ostrzeżenie. Ortega powiedział, że rebelianci spod znaku FDN (Nikaraguańskie Siły Demokratyczne) — popierani przez Stany Zjedn., dążą do opanowania kraju.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadek nasz, śp.

Fabian S. Olechna, Sr.

(mąż śp. Rozalii z domu Kochan)

pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 25-go grudnia 1983 roku, o godzinie 7-ej wieczorem, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś w środę, cały dzień.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29-go grudnia, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła St. William, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Fabian A. i Albin S., synowie; **Leona**, córka; **Charlotte i Helen**, synowe; **Charles Brescia**, zięć; **Philip, Diane, Andrew, Charlene, Geralyn i Mark**, wnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:

Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i synowie.

Telefon: 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza i siostra moja, śp.

Maria Arent

(z domu Karwoski)

(żona śp. Jana, siostra śp. Stanisława)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 26-go grudnia 1983 roku, o godzinie 6:05 wieczorem w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jakub i Dorota, dzieci; **Leokadia**, synowa; **Michael DiLallo**, zięć; **Genowefa Zurek**, siostra; oraz wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 421-5800.

W dniu 23 grudnia 1983 r., nagle zmarł

Ignacy Brawerman

(syn Karola i Leonory)

O czym z żalem zawiadamia:

Żona **Aleksandra**, synowie **Ludwik** i **Edward**, synowa **Cindy**, wnuki **Piotruś i Adam oraz przyjaciele i znajomi.**

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, siostra moja i kuzynka nasza, śp.

Maria Kukiełka

zmarła dnia 18-go grudnia 1983 roku we wsi Dołęga w Polsce. Zwłoki zostały pochowane na cmentarzu w Zaborowie.

W głębokim żalu pogrążeni:

Jan, syn; **Maria**, synowa; **Danuta Kołodziej** z mężem **Stanisławem**, wnuczka; 2 prawnuków, **Anna Prarzuch**, siostra; **Poletta Przytuła** z mężem **Tadeuszem**, kuzynka; wraz z całą rodziną.

W NAGŁYCH WYPADKACH DZWOŃCIE na Nr. 911

Kiedy należy dzwonić:

- Nagłe omdlenie
- Nieustanny ból w piersiach,
- Trudności w oddychaniu,
- Większe wypadki z uszkodzeniem ciała,
- Utonięcia
- Oparzenia
- Nagłe porody
- Obfite krwawienia
- Urazy ciała
- Znalezienie nieprzytomnych osób.

Zarządzenie miejskie Nr. Ch. 103 wymaga od Chicago Fire Department (Straży Pożarnej) przewożenia chorych z nagłych wypadków do najbliższego zatwierdzonego szpitala.

Przed przybyciem ambulansu należy:

- Zachować spokój i uspokajać chorego,
- Unikać wszelkiego ruchu u chorego,
- Chronić chorego przed ujemnymi skutkami pogody i utrzymywać normalną temperaturę ciała,
- Zebrać wszystkie lekarstwa używane przez chorego dla paramedyków,
- Przekazać paramedykom wszelkie znane dane medyczne.
- Ułatwić dostęp dla ambulansu,
- Wysłać kogoś na drogę by wskazał właściwy kierunek ambulansowi do chorego.

Pomóż paramedykom — pomóc Tobie

OSOBISTE DANE MEDYCZNE

Imię i nazwisko chorego .....
Adres .....
Telefon domowy .....Pracy. . . .w razie wypadku
Historia choroby .....
.....
Bieżąco używane lekarstwa .....
.....
Uczulenie .....

CITIZEN INFORMATION

CPR Classes
American Heart Association
Chicago Heart Association
346-4675

Chicago City-Wide Colleges
633-5992

First Aid Classes
American Red Cross
440-2000

Chicago City-Wide Colleges
633-5992

Medical Tags
Medic Alert Foundation
1-800-344-3226

Chicago Fire Department
EMS Public Information
744-8829

Harold Washington
Mayor

William R. Blair
Fire Commissioner

Ronald A. Smith
Chief Paramedic

Lis z Damaszku

(Ciąg dalszy ze str. 5)

tycznie ograniczono import.

Rozbieżności religijne i kulturowe Syryjczyków również stanowią nie lada kłopot. Czasami tożsamość sekciarska wykreśla narodową. Celem Assada jest rozbudzenie poczucia dumy narodowej i tożsamości przede wszystkim arabskiej, by z powodzeniem odgrywać rolę przywódcy w walce z Izraelem. Assad nie życzy sobie żadnych porozumień z tym państwem, wiedząc, że tylko zagrożenie z jego strony usprawiedliwia stałą rozbudowę maszyny militarnej, skutecznie chroniącej jego rząd. Można powiedzieć, że w pewien sposób Assad już osiągnął cel; Syria znalazła się bowiem w samym centrum wypadków w tym rejonie.

Przedstawiciel izraelskiego wywiadu uważa, że wysyłając swe wojska do Libanu Stany Zjednoczone poszły Syrii na rękę. Marines w zasadzie uzależnieni są od decyzji oddziałów kontrolowanych przez Assada. Wydaje się, że gdyby zaistniała możliwość wycofania wojsk bez utraty twarzy i bez ryzyka zaostrzenia chaosu, niektórzy przedstawiciele rządu chętnie odwołaliby wojska już jutro.

Cokolwiek by się nie powiedziało, wiadomo że we wszelkich rozmowach pokojowych i dotyczących sprawy palestyńskiej trudno będzie pominąć Syrię, która już wypracowała sobie kluczową rolę i od kilku lat przestała być siłą militarną trzeciego stopnia. Rzeczywistość wskazuje, że Egipt traci przywódczą rolę Środkowego Wschodu. Duże szanse na zajęcie tego miejsca ma właśnie Syria. Swego czasu, Henry Kissinger powiedział: "bez Egpitu nie ma mowy o wojnie, bez Syrii — o pokoju". Określenie to wskazuje na drogę jaką Syria przebyła pod przywództwem Assada. Podczas gdy pierwsza część stwierdzenia nie całkiem odpowiada obecnej rzeczywistości, druga doskonale ją ilustruje.

(Opr. na pods. Time i Newsweek).

Cyfry Mówią . . .

Na łamach "New York Times" zamieszczono ciekawy zestaw danych statystycznych pochodzący z badań przeprowadzonych przez Organizację d/s Zywności i Rolnictwa przy ONZ. Umieszczamy ten zestaw bez zbędnych komentarzy zwracając uwagę na "osiągnięcia" krajów, które odgrywają przewodnią rolę wśród państw "socjalistycznych."

IMPORT I EKSPORT PRODUKTOW ROLNYCH
ROK 1971 I 1981
CYFRY W MILIONACH DOLARÓW

	1971		1981	
	Import	Eksport	Import	Eksport
Argentyna	133	1,443	494	6,321
Australia	258	2,330	939	9,400
Brazylia	327	1.937	2.191	9,771
W. Brytania	6,105	1,630	15,068	8,175
Chiny (w przybliżeniu)	804	1,136	7,913	3,110
Państwa Wspólnego Rynku (łącznie)	25,835	15,392	86,453	73,604
Francja	3,433	3,713	1,328	17,862
Indie	614	708	1,648	2,743
Japonia	4,378	343	18,503	1,108
Związek Sowiecki	2,475	1,632	21,193	2,924
Niemcy Zachodnie	7,116	1,570	22,311	10,587

Można jedynie dodać, że w Stanach Zjednoczonych eksport produktów rolnych w 1981 roku przewyższył import o $26,600 milionów ($26.6 miliardów).

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJA SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

New Cape!

by Alice Brooks

Make her feel cozy and cherished with this luxurious cape.

Waves of color ripple around this pretty cape that's all done in the popular ripple stitch. Very simple to crochet of pompadour yarn in two colors. Pattern 7315: Sizes 2-4; 6-8 included. **$2.50** for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. **Send to:**

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

YOUR NEXT CRAFT is in our NEW 1984 NEEDLECRAFT CATALOG. Over 170 varied designs, 3 free patterns. Send $1.50

ALL CRAFT BOOKS. .$2.00 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
130-Sweater Fashions-Sizes 38-56
128-Envelope Patchwork Quilts
127-Afghans 'n' Doilies
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
123-Stitch 'n' Patch Quilts
122-Stuff 'n' Puff Quilts
120-Crochet Your Wardrobe
119-Easy Art of Flower Crochet
116-Nifty Fifty Quilts
115-Easy Art of Ripple Crochet
113-Complete Gift Book
109-Sew+Knit (Basic tissue incl)
105-Instant Crochet
101-Quilt Book Collection 1

A Public Service of This Newspaper & The Advertising Council

We need your type.
Donate Blood.
American Red Cross

DEIR EL KAMAR, LIBAN. — Ewakuacja oddziałów falangi. Ewakuowano około 2,500 żołnierzy. (UPI)

Mid-Town Tennis Club First Of Three U.S.T.A.—Sponsored Tourneys

Over 200 young women have entered the first of three $10,000 United States Tennis Association-sponsored "Ginny" tournaments. The first tournament, which will be held at Mid-Town Tennis Club, starts December 30, concluding January 6.

Patty Ingersoll, Lake Forest, Illinois, Director of Women's Tennis for the United States Tennis Association (USTA), says there will be players from the Soviet Union as well as some 25 other nations entered in the eight-day event.

In a departure from past qualifier procedures, semi-finalists from the main draw will automatically feed into the "Ginny" qualifying events in Hershey, Pennsylvania and Denver, Colorado.

"By structuring the event in this manner," Ingersoll says "any player, even those without a computer ranking, can enter. Someone on talent alone can conceivably go all the way through to the Virginia Slims in three weeks. The USTA is doing this to accommodate all the new talent arriving on the scene at virtually every tournament."

Ingersoll expects over 175 to enter the qualifying tournament, December 30-31 at Mid-Town Tennis Club, 2020 W. Fullerton Ave., Chicago. They will play down to eight spots, automatically qualifying for the main draw singles field of 32. Sixteen teams will be entered in the doubles.

Admisssion to the eight-day event is free.

Mid-Town Tennis Club is easily reached from anywhere in Chicagoland. It is 100 yards east of Fullerton Avenue exit off the Kennedy Expressway.

Lekcje Angielskiego w Brighton Park

W bibliotece dzielnicowej w Brighton Park, mieszczącej się przy 4314 S. Archer, już w najbliższą sobotę rozpoczną się lekcje jęz. angielskiego: dla zaawansowanych od 9 do 11 rano, a dla początkujących od 11 rano do 1 po południu.

Siostra Leona

U Fotografa . . . Zwierząt

W Warszawie przy ul. Obozowej 11 mieści się zakład fotograficzny, którego właścicielem jest p. Adam Kościółek. Zakład jako jedyny w stolicy specjalizuje się w fotografowaniu zwierząt.

Może się to niektórym wydać — zwłaszcza w dobie kryzysu — ekstrawagancją, ale jak można przekonać się nie brakuje chętnych uwiecznienia swoich ulubieńców.

Najczęstszymi bywalcami w atelier są psy, koty, chomiki, żółwie i różnego rodzaju ptactwo. U. p. Kościółka można też podobizny zwierząt utrwalić na talerzykach, filiżankach, wazach i innych przedmiotach z porcelany lub fajansu.

Dla super wymagających właściciel zakładu oferuje fotografię robioną na płótnie. Co prawda ceny takich usług są wysokie, ale można takie zdjęcie — jeśli ktoś lubi — oprawić w ramy i powiesić na ścianie zamiast obrazu.

Pan Kościółek będący wielkim miłośnikiem zwierząt zapowiedział, że niebawem będzie wykonywał fotografie zwierzaków zatapiane w plastiku.

Zmiana Adresu Biura Pośrednictwa Pracy PWA

Polska Opieka Społeczna pragnie zawiadomić, że jej biuro przy 2438 N. Laramie zostaje przeniesione z dniem 27 grudnia br. na nowy adres przy 1303 N. Ashland.

Prosimy wszystkich klientów o kierowanie się na ten adres. Nowy numer telefonu: 486-7100.

Pracownicy PWA

NAJLEPSZY UPOMINEK NA KAŻDĄ OKAZJĘ

Pamiątkowy Medal Sobieskiego

Wybity staraniem
Kongresu Polonii Amerykańskiej

Można nabyć w cenie $35.00 za sztukę, wraz z opakowaniem
Pisać: ZGODA, 6100 N. Cicero Ave. Chicago, IL 60646

Zaprenumerujcie Dziennik Najbliższym — Będzie Im Codziennie Was Przypominał!

Detektyw Oskarżony o Kradzież Aut

50-letni Joseph Rispoli, detektyw Dept. Policji, swego czasu zatrudniony w oddziale kradzieży samochodów został oskarżony o udział w kradzieżach aut.

Rispoli posiadał garaż w północnozachodniej części miasta. Tam auta rozkładano na części pierwsze i sprzedawano je zainteresowanym. Wraz z detektywem oskarżono 45-letniego Tadeusza Bakuna, mechanika zatrudnionego w jego garażu o nazwie Rispoli's Cardinal Car City

Do Osób Ogłaszających Się w "Dzienniku Związkowym"
Prosimy Sprawdzajcie Swoje Ogłoszenia

Chcielibyśmy sprawdzać każde ogłoszenie by się upewnić, że zostało ono wydrukowane zgodnie z Waszym życzeniem. Niestety, w tak szybkiej i rozległej operacji jaką prowadzimy, jest to niemożliwe do zrealizowania!

Jeśli więc znajdziecie jakiś błąd w Waszym ogłoszeniu — należy koniecznie powiadomić nas w pierwszym dniu ujawnionego błędu! Zrobimy wtedy korektę tak szybko jak tylko to będzie możliwe w rozkładzie pracy drukarskiej.

Musimy jednak z przykrością uprzedzić, że jeśli błąd drukarski w ogłoszeniu nie zostanie przez Was zauważony w pierwszym dniu i będzie kontynuowany w dalszych wydaniach pisma, wtedy to będzie Wasza własna odpowiedzialność!. . .

Ustalamy zatem następującą zasadę: Nasze Wydawnictwo nie będzie zobowiązane za jakiekolwiek błędy drukarskie ponosić większych kosztów, niż koszt za pierwszy dzień druku ogłoszenia. Ponadto poprawienie błędów drukarskich będzie ograniczone tylko do tej części ogłoszenia, w której błąd się pojawił. Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności!

W przypadku nieumieszczenia ogłoszenia w ustalonym dniu, ogłoszenie takie będzie miało pierwszeństwo do umieszczenia go w czasie ponownie wybranym przez klienta — i tylko tyle razy, ile zostało ustalone w pierwotnym zamówieniu. Żadne inne wymagania klienta w związku z takim ogłoszeniem, NIE MOGĄ BYĆ UWZGLĘDNIONE!

Klient natomiast ma prawo wycofać takie ogłoszenie i otrzyma zwrot wpłaconej sumy — bądź też zamówić inne ogłoszenie na ponownie ustalonych warunkach.

• Z reklamacją proszę się zwracać do DZIAŁU OGŁOSZEŃ DZWONIAC: 286-0141.

Administracja Dziennika Związkowego

★ Pomoc Domowa

OPIEKUNKA do dzieci (2 i 4 lata), gospodyni domowa. Od poniedziałku do piątku. Tel. 271-3239 w jęz. angielskim.

★ Poszukuje Pracy

PANI z gługoletnim doświadczeniem w szyciu kołder szuka pracy w swoim zawodzie. 486-4572.

★ Praca

BI-LINGUAL MEN & WOMEN
$180 a week part time.
$360 a week full time.
Expanding company now hiring Polish-English speaking people. Students welcome.
Mr. Mickalowski 449-1920

Potrzebni Pracownicy
Do Prac janitorskich na pełny lub część etatu. Do: Arlington Heights, Elk Grove Village, Oak Brook, Northbrook, Downers Grove, południowe okolice Chicago.
Tel. 833-6775 od 4-5 Ppł.

HELP WANTED
Experienced Janitors
Male or Female
Full Time—Apply:
2654 N. LINCOLN AVE.
Between 2-4 P.M.

TRUCKING
If you are looking to be your own boss & want to make a good living, look into trucking. For a minimum down payment, you could be driving your own tractor or straight job in the city or surrounding suburbs. Work is guaranteed for every truck.
795-4705

★ Praca Męska

SHEET METAL WORKERS
Layout and forming of stainless steel, aluminium & steel.
ALSO NEEDED
POLISHER
Must have experience with flexible shaft work. Grining & polishing of stainless steel weldments. Top pay. Some overtime. Benefits. Vicinity Belmont & Western.
Call 472-9283

POTRZEBNI frezery z minimum 10 lat doświadczeniem. Zgłaszać się osobiście: ERA Industries, 10103 W. Pacific Ave., Franklin Park.

ELECTRICIAN or technician wanted. Must speak English. 792-3152.

POTRZEBNI cieśle z praktyką do kontraktora. Tel. 777-3068 od 7-9 wiecz.

EXPERIENCED WELDER
mig and Stick
JNC Enterprises, Inc.
1540 W. 33-rd St.
Chicago, Ill.

★ Praca Żeńska

SECRETARY For Northwest Side
DENTAL OFFICE
Fluent English. Typing and filing required. Call Louise for appointment at 254-2536

POMOCE pielęgniarskie do pracy do prywatnych domów. Wymagana częściowa znajomość jęz. ang. — Tel.: 725-7881.

DENTAL RECEPTIONIST EXPERIENCED
Full time for very busy office. Fluent English and Polish. Dental computer experience. Send Resume:
P.O. Box 901
Park Ridge, Il. 60068

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych i "V.C.R.". Gwarancja. 736-5605.

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

TELEWIZORY, stereo — naprawa z gwarancją. Andrzej Kowalczyk. Tel. 489-6707.

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188.

★ Kontraktorzy

282-4555
K. C. REMODELERS
HOME IMPROVEMENT
GENERAL CONTRACTOR
Roofing — aluminum Siding — Gutters — Storm Windows — Tuckpointing — Brick Work — Room Additions — Recreation Rooms — Garages.
ALL WORK GUARANTEED
FREE ESTIMATES

NISKIE CENY — 40% ZNIŻKI!
Wszelkie Roboty Kontraktorskie
•Rynny • Okapówki itp. • Werandy
Fachowo z Gwarancją • Ubezpieczony
Pod Bondem.
Tel.: 286-7080 albo 777-3068

★ Malowanie

MALUJE, tapetuje, wykonuje remonty wewnątrz—tanio. 286-2864.

★ AUTO

'79 BUICK Le Sabre. Jak nowy, pluszowe siedzenia. Motor 305. Telefon 637-4444.

★ Do Wynajęcia

2859 N. SPRINGFIELD. 2 mieszkania po 4 pokoje, jedno na pierwszym, drugie na drugim w narożnikowym budynku z cegły, w rezydencyjnej dzielnicy. Czysto, ogrzewanie parą, piec, lodwóka częściowo umeblowane, pralnia do użytku, bez zwierząt, od zaraz. $275 miesięcznie. Można oglądać 6 do 8 wieczorem. Dzwonić w języku angielskim podczas dnia 461-0453, albo wieczorami i weekendy 342-6776 — Ruby.

CZWORKA z 1 sypialnią, ogrzewana, dywany, piec, lodówka, częściowo umeblowana, Belmont-Narragansett Tel. 637-4444.

4 POKOJOWE mieszkanie, kompletnie umeblowane, Helenowo, wymagany depozyt asekuracyjny. Tel. 283-6318.

ODDZIELNY pokój do wynajęcia, kobiecie od zaraz. Laramie-Fullerton Telefon 637-5160.

3 SYPIALNIOWE mieszkanie. Dywany od ściany do ściany, ogrzewane, piec, lodówka, odnowione. 465-7205.

3 BEDROOM apartment, wall-wall carpeting, heat, stove, refrigerator, newely decorated, 465-7205.

WACŁAWOWO 5 pokoi, ogrzewane, na 1 piętrze, najchętniej dla małżeństwa, w średnim wieku, bez zwierząt, świeżo odnowione. 463-8843.

MIESZKANIE dla kulturalnej osoby. Jackowo Tel. 489-6725.

5 POKOJOWE mieszkanie oraz pokój dla pani. Władysławowo 286-5526.

BELMONT-Pulaski 2½ rooms. 235-1269.

3149 N. SPRINGFIELD
Garden and studio apartments with appliances from $185 ogrzewane. Available now.
692-4584 or 795-1438

4-POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane, 2-gie piętro, piec, lodówka. 3110 N. Milwaukee. 282-3562.

3 POKOJE, obszerne, czyste, ogrzewane, umeblowane, angielski basement, $220 łącznie z prądem i gazem, depozyt i referencje, porządne. 3605 W. Palmer, 725-0785.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

10 Proc. Obniżka Opłat Za Przejazdy Podmiejskimi Pociągami

Zaaprobowany w piątek $851 milionowy budżet RTA przewiduje 10-procentowe obniżki opłat za przejazdy kolejkami podmiejskimi przy jednoczesnym utrzymaniu dotychczasowych opłat za autobusy operujące na przedmieściach. Tymczasowy przewodniczący RTA, John. D. Kramer wyjaśnił, że redukcja opłat oznacza poważne oszczędności dla pasażerów uiszczających za przejazdy od $50 do $200 rocznie i będzie ekwiwalentem darmowych przejazdów za jeden, pełny miesiąc. Przypuszcza się także, że wraz z wprowadzeniem mniejszych opłat z dniem 1 lutego, zwiększy się liczba osób korzystających z tych środków komunikacji.

Kramer oświadczył, że redukcja była możliwa dzięki ustępstwom dwóch unii skupiających pracowników CTA, którzy w ub tygodniu zgodzili się na przesunięcie terminu spłat pożyczki zaciągniętej przez CTA z ich funduszu emerytalnego oraz odłożenie wpłat na ten fundusz aż do listopada przyszłego roku. Bez porozumienia, CTA groziła utrata subsydiów stanowych, doszłoby do zwonienia wielu pracowników, ograniczenia usług i podwyżki opłat za przejazdy autobusami i kolejkami miejskimi. Na decyzję agencji poważny wpływ miały $75 milionowe subsydia stanowe oraz przyspieszenie wpłaty subsydiów federalnych.

Budżet RTA przewiduje ograniczenie usług na trasach podmiejskich, zniesienie pozycji sprzedawców biletów na rzadko używanych stacjach oraz stworzenie $25 biletów miesięcznych na linie miejskie i podmiejskie.

Budżet obejmuje również $37 mln nadwyżek operacyjnych, które była rada RTA przyrzekła przeznaczyć na środki komunikacyjne powiatom sąsiadującym z powiatem Cook. Mimo protestów tych powiatów, RTA zatwierdziła przejęcie pieniędzy na własne potrzeby. Przewodniczący Kramer oświadczył, że pasażerowie komunikacji miejskiej z Chicago mogą spodziewać się podwyżki opłat w 1985 roku, jeśli dojdzie do wzrostu inflacji.

CARACAS, WENEZUELA. — Prezydent-elekt Wenezueli Jaime Luschi wita Henry Kissingera, który wraz ze specjalną komisją prezydencką przybył tu 15 grudnia. (UPI)

Budżet Chicago Na 1984 r.

Rada Miejska zatwierdziła wczoraj budżet na 1984 rok i ostatecznie uzgodniła plany reorganizacji, przyznając więcej miejsc wśród 39 przywódców, popleczników mayora Washingtona.

Mayor ze swej strony zgodził się na ograniczenie liczby pracowników Dept. do spraw dzielnicowych do 27 osób.

Washington będzie w stanie obsadzić swymi ludźmi 1,600 wolnych miejsc w różnorodnych urzędach miejskich (żądał 2,000 miejsc). Jednocześnie, budżet zabezpieczył status 8,000 pracownikom zatrudnionym od dłuższego czasu.

Nie przewidziano podwyżek płac dla szeregowych pracowników, ustalono natomiast podwyżki dla ludzi pełniących kierownicze stanowiska. Tu również osiągnięto kompromis, ponieważ Washington żądał by ich płace dochodziły do $90,000 rocznie, podczas gdy przewodniczący Komitetu Finansowego, Burke, chciał utrzymać je na poziomie nie wyższym niż $70,000 rocznie. Ostatecznie zgodzono się na $85,000.

Ogólną liczbę pracowników ustalono na 42,400, około 4 tys. mniej niż w roku ubiegłym. Niektóre departamenty zobowiązano do zamrożenia etatów i polecono redukcje pracowników w ciągu następnego roku.

Zatwierdzono również szereg podwyżek podatkowych, przede wszystkim podatków od pracownika, płaconych przez pracodawcę, który wzrośnie do $5 miesięcznie.

Zarówno mayor jak aldermani zaznaczyli jednak, że zniosą tę podwyżkę—która przyniesie miastu dodatkowe dochody rzędu $37.75 mln — tak szybko jak znajdzie się inny sposób na zebranie pieniędzy.

Odrzucono natomiast propozycję nałożenia dodatkowych podatków od dzierżawy pod biznesy, od instytucji rozrywkowych i sprzedaży.

Ustalono również podwyżki następujących podatków, które podajemy poniżej wraz z dodatkowymi sumami jakie przyniosą miastu:

—ceny nalepek na samochody wzrosną z $40 do $50, wpływy miejskie wzrosną dzięki temu o $11.2 mln

—podatek od papierosów zostanie podniesiony o 5 centów od jednej paczki, przynosząc miastu dodatkowe $11 mln

—kary za parkowanie w miejscach niedozwolonych zostaną podniesione z $20 do $25, a kary za przedłużanie parkowania poza wyznaczony czasomierzem limit, do $10, miasto zarobi na tym dodatkowe $10 mln

—podatek od parkowania wzrośnie z 30 do 60 centów, przynosząc miastu $10.1 mln

—opłaty za oczyszczanie zostaną podniesione do 48% od rachunków za wodę, miasto zyska $6.5 mln

—wzrośnie tzw. podatek tranzakcyjny, nakładany na większość urządzeń biurowych i produkcyjnych, miasto zyska $6 mln

—podatek od sprzedaży nieruchomości zostanie podniesiony z 0.2% do 0.5%, miasto szacuje dodatkowe dochody na $4.2 mln

—opłaty za zezwolenia na sprzedaż alkoholu wzrosną o 25% od obecnych $1,338, przynosząc miastu dodatkowe $2.33 mln

—opłaty od parkowania nowych łodzi wzrosną o 50% od opłat pobieranych przez Dystrykt Parków, miasto zarobi $1.8 mln więcej

—zostaną podniesione opłaty za parkowanie na lotniskach O'Hare i Midway, przynosząc dodatkowe $1.65 mln (na temat propozycji wzrostu opłat na innych parkingach miejskich piszemy dokładniej w innym miejscu)

—podwyżka opłat za usługi medyczne oraz prawo wykonywania zawodu, $1.45 mln.

Rada stworzyła 10 nowych komitetów, których ilość wyniesie obecnie 37. Ich wydatki oszacowano na $6.149 mln. Obóz Vrdolyaka objął jeden z tych komitetów, resztę przyznano poplecznikom mayora.

Zgodzono się również na dwa poważne ustępstwa w stosunku do Washingtona, zmieniając przepis wymagający by głosowanie w jakiejś sprawie odbyło się tylko wówczas gdy ⅔ radnych wyraża na nie zgodę. Teraz ustalono, by po 90 dniach debat w komitetach, sprawę oddawano pod ogólne głosowanie, wymagając jedynie większości głosów.

Giną Akta Spraw z Sądu Okręgowego

Około 40 do 50 dokumentów sądowych ginie codziennie z sądu okręgowego na powiat Cook. Przedstawiciele władz sądowych nie wydają się tym zbyt przejęci, twierdząc, że instalowanie systemu bezpieczeństwa byłoby daleko bardziej kosztowne niż kradzieże.

Każdego dnia adwokaci lub ich pomocnicy wyciągają 8 tysięcy aktów sądowych. Większość z nich ubiega się o odłożenie procesów swych klientów. Akta zazwyczaj bywają zwracane w ciągu kilku dni. Dla kontrastu z okręgowego sądu federalnego znika mniej niż jeden dokument miesięcznie. Trzeba jednak zaznaczyć, że sąd ten prowadzi znacznie mniej spraw niż np. sąd municypalny, gdzie ze względu na olbrzymią ilość spraw nie trzyma się listy z nazwiskami osób, które pobrały dokumenty, ponieważ wymagałoby to zatrudnienia 6 urzędników na pełen etat. Zatrzymanie dokumentów jest przestępstwem. Nikt z tego powodu nie został ukarany ze względu na trudność w ustaleniu osób odpowiedzialnych za zaginięcie aktów sądowych.

Firmy konsultacyjne, zatrudnione przez sąd w ciągu ostatnich 15 lat, wypowiedziały się przeciw instalowaniu kosztownego systemu bezpieczeństwa, twierdząc, że w najlepiej pojętym interesie publicznym leży utrzymanie operacji jak dotychczas. Wśród zaginionych dokumentów znajdują się akta dotyczące właścicieli Raleig Hotel, przy 648 N. Dearborn, gdzie w dniu 8 grudnia w pożarze zginęło trzech mieszkańców. Skradziono również akta sprawy przeciw przewodniczącemu CHA Renaultowi Robinsonowi, z zarzutem o nie płacenie rachunków za użyteczności publiczne.

Przypuszcza się, że akta dotyczące hotelu zostały zabrane przez osoby zainteresowane ukryciem szczegółów o niewłaściwej klasyfikacji budynku dokonanej przez inspektorów Dept. Pożarnictwa, jako struktury ognioodpornej, i jako takiej nie podlegającej obowiązkowi zainstalowania wykrywaczy dymu.

Raport o Nadużywaniu Narkotyków Przez Policjantów

Tajny raport Chicagoskiego Departamentu Policji informuje, że ponad 50% spośród 12,500 policjantów używa marihuanę. Dyrektor działu personalnego, kapt. Joseph P. Beazley, autor raportu, opracował go na podstawie rozmów z policjantami i ich znajomymi, a nie w oparciu o wyniki badań krwi.

Superintendent policji Fred Rice określił tę ocenę jako niezgodną z rzeczywistością i oświadczył, że departament nie posiada żadnych konkretnych dowodów potwierdzających te informacje. Rice zapowiedział również podjęcie energicznej akcji, celem niesienia pomocy tym pracownikom, którzy faktycznie używają narkotyki.

Beazley donosi, że 14 osób, czyli 12.2% ze 114 osobowej grupy kandydatów do pracy w policji, zażywało narkotyki krótko przed obowiązkowym badaniem krwi. Slady marihuany pozostają w organizmie przez 7 dni. Raport stwierdza także, że wprowadzona ostatni supernowoczesna aparatura z pewnością wykryje znacznie więcej narkomanów niż aparatura stosowana dotychczas.

Beazley domaga się, by policjanci zażywający narkotyki zostali skierowani do pracy administracyjnej i by pozbawiono ich prawa do noszenia broni w okresie śledztwa w ich przypadkach.

Superintendent nie zgadza się z tymi sugestiami, twierdząc, że wprowadzenie badań krwi wykrywających narkotyki w organizmie do regularnych badań fizycznych, jakim okresowo poddawani są wszyscy policjanci, byłoby zbyt kosztowne i przypominałoby działania na zasadzie "polowania na czarownicę". Wyrażając wątpliwości co do zgodności raportu ze stanem faktycznym, Rice oświadczył, że wszystkie departamenty policji w dużych metropoliach stykają się z takim samym problemem, który stanowi jedynie odzwierciedlenie sytuacji w całym społeczeństwie. Super. Rice zobowiązał się do podjęcia bliższych obserwacji policjantów podejrzanych o nadużywanie marihuany i alkoholu.

Kapt. Beazley poinformował, że nie natknięto się na ślady używania heroiny ani kokainy.

Nowy Proces Przeciw Członkom Świata Przestępczego

Gangster Ken Eto, który przeżył próbę zgładzenia go przez świat przestępczy i został informatorem rządowym, wystąpi jako świadek przeciwko 4 członkom bandy czerpiącej zyski z pożyczek udzielanych na olbrzymi procent i grożącej dłużnikom śmiercią w razie niemożliwości spłaty w określonym terminie.

Eto będzie zeznawał przeciw 55-letniemu Josephowi Grieco, zamieszkałemu przy 4600 N. Overhill, w Norridge, i Ernestowi "Rocco" Infelice, zamieszkałemu przy 1535 Forest, w River Forest.

Ci dwaj oraz ich dwóch"podwładnych", 51-letni Louis Marino i 60-letni John Manzella, są oskarżeni o grożenie śmiercią osobnikowi, który pożyczył od nich $11,0000 na zakład o wygraną w meczu futbolowym. Prokurator federalny Dan K. Webb, wyjaśnił, że Eto będzie w ich sprawie głównym świadkiem oskarżenia, a także złoży zeznania przeciw dwom innym "bossom" świata przestępczego, Josephowi Ferriola i Vincentowi Solano. Powiązania tego ostatniego, pełniącego zresztą funkcje szefa International Union Local 1, wyszły na jaw podczas śledztwa, prowadzonego przez FBI w sprawie śmierci Jaspara Campise'a i zastępcy szeryfa w powiecie Cook, Johna Gattuso, których Eto zidentyfikował jako swych napastników. Ich zwłoki znaleziono 14 lipca w bagażniku samochodu Campise'a, zostawionego przez nieznanych osobników w pobliżu kompleksu mieszkaniowego w Naperville.

W latach siedemdziesiątych Eto spotkał się z Infelicem, Marino i Ferriolą w sprawie rozciągnięcia kontroli nad nielegalną grą "bolita", popularną wśród latynoskiej ludności Chicago. Na spotkaniu przedstawiono mu mężczyznę o imieniu "Johnny" jako jego współpracownika. Wkrótce później Eto — zgodnie z umową — płacił miesięczny okup Infelice i Mariono wysokości $5,000. Sumy te określano jako "uliczny podatek od gier hazardowych". Za niezapłacenie z góry ustalonej sumy groziło mu okaleczenie, a nawet śmierć. Z dokumentów wynika, że Infelice był przełożonym Marino i podwładnym Ferrioli.

Zbyt Łagodne Kary Za Wykroczenia Drogowe

Grupa obserwująca wyroki wydawane w powiecie Cook, na kierowców zatrzymanych za jazdę w stanie nietrzeźwym uważa, że sądy traktują ich zbyt łagodnie, przyczyniając się niejako do lekceważenia przepisów. Na 915 przypadków tylko 84 kierowców ukarano. Kilkadziesięt spraw odrzucono a w kilkunastu uznano dowody winy za niewystarczające. Nawet orzeczenie winy nie oznacza surowej kary. Zdarzyło się, że mężczyzna oskarżony o jazdę po pijanemu, rozwinięcie nadmiernej szybkości i spowodowanie wypadku drogowego, został skazany jedynie na nadzór sądowy i grzywnę oraz zmuszony do udziału w programie na temat niebezpieczeństw wynikających z jazdy w stanie nietrzeźwytm.

W innym przypadku osobnik, który wcześniej już dwukrotnie był aresztowany z tego powodu, dostał nadzór, i $350 grzywny oraz obowiązek wzięcia udział w programie bezpieczeństwa na drogach. Jednocześnie organizacja donosi, że szereg tego typu spraw kończy się uniewinnieniem.

Domaga się, by wykroczenia te traktowano znacznie poważniej niż dotychczas. Żąda lepszego przeszkolenia patrolowych, szczególnie w zakresie prawidłowego wypełniania formularzy po zatrzymaniu kierowcy i przygotowania jego sprawy do sądu, by nie dopuścić do uniewinnienia z powodu błędnego czy nieścisłego raportu.

Grupa sugeruje także zaostrzenie regulaminu przy wydawaniu prawa jazdy oraz wprowadzenie tablic rejestracyjnych ze specjalnym oznaczeniem dla kierowców, którzy wielokrotnie dopuścili się wykroczeń przeciw przepisom drogowym.

Trwają Poszukiwania Zaginionego Małżeństwa

Dotychczas nie natrafiono na ślad mieszkańców przedmieścia Peoria, Morton, państwa Elmo i Edny Battertonów, którzy przepadli bez wieści kilkanaście dni temu. Synowie zaginionych, Keith i Kewin odmawiają udzielania wywiadów w tej sprawie, mimo, że ich podejrzenia mogą stanowić jedyną drogę do odnalezienia rodziców. Batterton był właścicielem firmy Batterton's Meyer Morton Co. Małżeństwo widziano po raz ostatni w restauracji Biship's Buffet w śródmieściu Peorii, skąd udało się na pobliski parking Searsa. Od 11-go grudnia nie natrafiono również na ślad ich samochodu, niebieskiego Mercedesa.

SAGINAW, MICHIGAN. — Wiadomość o tym, że rozdawane będą darmo płaszcze zgromadziła olbrzymią liczbę zainteresowanych. Szturm na sklep doprowadził do powybijania szyb i poważnych zniszczeń. (UPI)

Kard. Bernardin w Sprawie Nieporozumień w Radzie Miejskiej

Kardynał Joseph Bernardin, arcybiskup Chicago i de facto przywódca 52 milionów członków kościoła rzymsko-katolickiego w USA w programie stacji WBBM-TV ponownie zapowiedział swój większy udział w życiu publicznym, oferując się w charakterze mediatora między skłóconymi stronami w radzie miejskiej pod przywództwem mayora H. Washingtona i ald. E. Vrdolyaka (10 warda). Arcybiskup jest gotów do przeprowadzenia rozmów z obydwoma obozami, z nadzieją na rozwiązanie konfliktu, który przeszkadza w prawidłowym zarządzaniu miastem, ze szkodą dla jego mieszkańców. Kard. Bernardin podkreślał, że nie ma ambicji wtrącania się do spraw natury politycznej, pragnie jedynie omówić moralną stronę zagadnienia.

Ten 55-letni duchowy przywódca amerykańskich katolików bronii swego stanowiska, które nakazuje mu udział w sprawach publicznych. Jego otwarte wypowiedzi często spotykają się z krytyką politycznie konserwatywnych katolików. Bernardin podkreślał istnienie zagadnień o tak szerokim zasięgu moralnym i społecznym, że milczenie uznano by za karygodne. Twierdził, że w demokratycznym społeczeństwie powinno znaleźć się miejsce dla kościoła.

Mimo wielu krytyk z jakimi spotkał się po ogłoszeniu stanowiska amerykańskich biskupów w sprawie zbrojeń nuklearnych, kard. Bernardin uważa w oparciu o "prywatne konwersacje, korespondencje i listy do gazet", że zaskarbił sobie poparcie większości katolików. W sprawie Chicago Kardynał nie wypowiedział się po żadnej stronie dwóch skłóconych obozów, oświadczając jedynie, że nadeszła najwyższa pora by pod uwagę brano przede wszystkim dobro społeczne, by wreszcie doszło do współpracy i zgody w radzie miejskiej.

Zapowiedział również, że następny list pasterski biskupów katolickich będzie dotyczył polityki wewnętrznej USA, łącznie ze sprawmi podatkowymi.

Tablice Rejestracyjne Na Zamówienie

Mimo wysokich kosztów tablic rejestracyjnych robionych na zamówienie właścicieli samochodów, kandydatów do umieszczenia na tablicy własnego imienia czy hasła jest coraz więcej.

Dotychczas biuro sekretarza stanu otrzymało 10 tys. zamówień. Poza normalną opłatą rejestracyjną ($48 za duże samochody i $36 za małe) chętni muszą uiścić dodatkowo co najmniej $75. Np. za 7-literowe imię na Chevrolecie Caprice właściciel musi zapłacić $133, natomiast posiadacz Volkswagena z imieniem o takiej samej ilości liter zapłaci $121. Dochody ze specjalnych tablic rejestracyjnych wyniosły w b. roku $3.5 mln. Pieniądze te zostały przeznaczone na reperacje dróg i autostrad.

Daley Przedstawił Plan Walki z Oszustwami Ubezpieczeniowymi

Prokurator stanowy na powiat Cook, Richard Daley wystąpił z szeregiem propozycji opracowanych celem redukcji oszustw dokonywanych przez nieuczciwych klientów firm trudniących się wypożyczaniem samochodów i ich agencji ubezpieczeniowych. Wśród wielu innych propozycji, Daley zaleca dokładniejsze sprawdzanie tożsamości potencjalnego klienta poprzez wysunięcie żądania o pokazanie dwóch dodatkowych dokumentów oprócz prawa jazdy, które często bywa sfałszowane. W chwili obecnej przy wypożyczaniu samochodu osobowego czy ciężarowego, firmy sprawdzają jedynie prawo jazdy co bardzo utrudnia poszukiwania fałszerzy i ułatwia złodziejom kradzieże aut. Daley wezwał kompanie ubezpieczeniowe do sporządzenia skomputeryzowanego rejestru roszczeń za uszkodzone samochody na takiej samej zasadzie na jakiej obecnie istnieje rejestr osób poszkodowanych w wypadkach drogowych.

System komputerowy będzie raczej kosztowny, biorąc jednak pod uwagę ilość oszustw możliwych wyłącznie z powodu jego braku, powinien się spłacić w dość krótkim czasie. Prokurator zwrócił się także do kompanii ubezpieczeniowych o odstąpienie od sprzedaży uszkodzonych pojazdów po cenach "złomu". Daley powołał się na jaskrawy przykład nieopłacalności takiej procedury, mimo że pozornie przynosi ona dochód. Jedna z lokalnych kompanii sprzedała rozbity samochód za $1400. Za samochód ten pobrano odszkodowania od pięciu innych ubezpieczeń, zbierając łącznie $40,000. Daley podkreślił, że przypadek ten nie był odosobniony. Podczas przemówienia w chicagowskim stowarzyszeniu instytucji wypożyczających auta osobowe i ciężarówki, prokurator wyjaśnił typowe postępowanie oszustów, którzy kupują uszkodzony samochód od policji bądź ubezpiecznia, po czym pozorują wypadek i zgłaszają roszczenia o odszkodowanie poparte raportem policyjnym, do firm od których je wypożyczyli.

Odnaleziono Zaginioną Kobietę

We wtorek odnaleziono zaginioną od czwartku pacjentkę szpitala dla umysłowo chorych. Policja odnalazła 50-letnią Evangelistę Garcia. Kobietę przewieziono do ośrodka Chicago Read Mental Health Center.

U.S. Steel Corp. Zamyka Swe Zakłady

U.S. Steel Corp. porzuciła plany budowy nowego oddziału w zakładach stalowych znanych jako Chicago's South Works, którego konstrukcja miała kosztować $225 mln.

W związku z tą decyzją korporacja zamknie większość pracujących jeszcze działów, pozbawiając pracy 316 osób. Ta największa amerykańska stalownia zapowiedziała również zamknięcie szeregu innych fabryk rozrzuconych w innych częściach kraju.

Przewodniczący rady USS, David Roderick ogłosił jednocześnie plany otwarcia dwóch nowych zakładów, kosztem $290 mln w Gary Works i w Fairfield, Ala.

Zamknięcie dotychczasowych fabryk oznacza utratę zatrudnienia przez 11,083 ludzi, z których 3,600 ciągle pracuje w pełnym wymiarze godzin, a reszta przebywa na tymczasowym zwolnieniu. Kompania wyeliminuje również 2,580 pozycji w fabryce w Gary oraz 5,400 w innych zakładach. Ogólnie planuje się zwolnienie 15,436 osób.

18 Miesięcy Więzienia Za Oszustwa w Wyborach

Kapitan 11-ej wardy domokratycznej, 47-letni William J. Kelly został skazany na 18 lat więzienia za rolę, jaką odegrał w oszustwach wyborczych w ubiegłym roku. Kelly przyznał się do sfałszowania nazwisk siedmiu wyborców. Sędzia okręgowego sądu federalnego odrzucił prośbę o ułaskawienie, skazując Kelly'ego na najwyższą z dotychczas wymierzonych w tej sprawie kar.